

Sygn. akt: II AKa 167/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wiesław Kosowski
Sędziowie	SSA Grzegorz Wątroba SSA Marcin Ciepela (spr.)
Protokolant	Anna Moczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pszczynie del. do Prokuratury Okręgowej w Katowicach Michała Pakuły

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2020 r. sprawy

1. **M. N.** s. J. i H., ur. (...) w T.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 189a § 1 k.k. i inne

2. **K. G. (1)** s. J. i S., ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 189a § 1 k.k. i inne

3. **M. D.** c. G. i H., ur. (...) w B.

oskarżonej z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 189a § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji prokuratora i obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 lipca 2019 roku, sygn. akt XVI K 186/11

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie VI w zakresie dotyczącym uniewinnienia oskarżonego M. N. od zarzutu działania na szkodę M. S. oraz w tej części przekazuje sprawę oskarżonego M. N. do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w odniesieniu do oskarżonego M. N.:

1) w punkcie I w opisie czynu w miejsce sformułowania „od 2007 roku do grudnia 2008 r.” wprowadza sformułowanie „od kwietnia 2007 roku do marca 2008 roku”, a w miejsce słów „werbował kobiety” wprowadza słowa „udzielał

pomocy do werbowania kobiet”, zaś w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary przyjmuje stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r.;

2) w punkcie II w kwalifikacji prawnej przyjmuje stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., podstawę wymiaru kary uzupełnia o art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r., a orzeczoną karę łagodzi do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 (stu sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka;

3) w punkcie III w opisie czynu, po słowach „za winnego tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadza następujące: „w styczniu 2005 roku, w C. i innych miejscowościach na terenie Polski oraz w T. (Japonia), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, umieścił w internecie ogłoszenie o pracy w klubach nocnych w T., a potem w rozmowie przedstawił pokrzywdzonej E. S. nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tam pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając ją w błąd co do sposobu świadczenia pracy, jaką miała wykonywać i rzeczywistego jej charakteru, czym udzielił pomocnictwa do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w T. w celu jej seksualnego wykorzystania”, kwalifikację prawną uzupełnia o art. 18 § 3 k.k. oraz przyjmuje stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., a podstawę wymiaru kary uzupełnia o art. 19 § 1 k.k. i art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r., zaś orzeczoną karę łagodzi do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 (stu sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka;

4) w punkcie IV w opisie czynu, po słowach „za winnego tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadza następujące: „w listopadzie i grudniu 2005 roku, w C. oraz w A. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, godząc się na popełnienie przez inne osoby przestępstwa handlu ludźmi, przedstawił pokrzywdzonej E. K. (1) w rozmowie nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia w klubie nocnym w A., wprowadzając ją w błąd co do sposobu świadczenia pracy, jaką miała wykonywać i rzeczywistego jej charakteru, czym udzielił pomocnictwa do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym w A. w celu jej seksualnego wykorzystania”, kwalifikację prawną uzupełnia o art. 18 § 3 k.k. oraz przyjmuje stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., a podstawę wymiaru kary uzupełnia o art. 19 § 1 k.k. i art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. przyjmując stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., zaś orzeczoną karę łagodzi do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 (stu sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka;

5) w punkcie V uchyla zawarte tam rozstrzygnięcie i na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., biorąc za podstawę karę pozbawienia wolności wymierzoną w punkcie I zaskarżonego wyroku oraz kary pozbawienia wolności i grzywny wymierzone w podpunktach 2.2), 2.3) i 2.4), orzeka wobec oskarżonego M. N. karę łączną w wymiarze 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 456 (czterystu pięćdziesięciu sześciu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka, przy czym na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

6) w punkcie VA uchyla zawarte tam rozstrzygnięcie i na mocy art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu M. N. na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 26 czerwca 2010 r. do dnia 8 lutego 2011 r., uznając ją za wykonaną w całości;

- w odniesieniu do oskarżonego K. G. (1):

7) w punkcie VII w opisie czynu w miejsce słów „od 2007 roku do grudnia 2008 r.” wprowadza słowa „od lata 2007 roku do kwietnia 2008 roku”, a w miejsce sformułowania „werbował kobiety” wprowadza sformułowanie „udzielał pomocy do werbowania kobiet”, zaś w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary przyjmuje stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r.;

8) w punkcie VIII w zakresie czynów polegających na działaniu na szkodę I. K., M. Z., A. S. (1), A. B. i D. Z., w opisie czynów, po słowach „za winnego tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadza następujące: „działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:

- w marcu 2008 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczenie ogłoszenia, a także rozmowy telefoniczne z M. Z. i wiadomości mailowe z pokrzywdzoną I. K., w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, udzielił pomocy do zwerbowania pokrzywdzonej I. K. do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,
- w marcu 2008 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczenie ogłoszenia, a także rozmowy telefoniczne i wiadomości mailowe z pokrzywdzoną M. Z., w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, udzielił pomocy do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,
- w kwietniu 2008 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczanie ogłoszenia w internecie, a także rozmowy osobiste, telefoniczne i mailowe z pokrzywdzoną A. S. (1), w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, a także poprzez organizację transportu, udzielił pomocy do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,
- latem 2007 roku, w S. oraz miejscowości A. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez rozmowy z pokrzywdzoną A. B., w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, a także przez organizację transportu, udzielił pomocy do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym w A. w celu jej seksualnego wykorzystania,

jako kwalifikację prawną każdego z tych czynów przyjmuje art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

- latem 2007 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczenie

ogłoszenia w internecie, a także rozmowy osobiste, telefoniczne i mailowe z pokrzywdzoną D. Z., w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, udzielił pomocy do usiłowania zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,

jako kwalifikację prawną tego czynu przyjmuje art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 22 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

podstawę wymiaru kary uzupełnia o art. 19 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. oraz art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r., zaś orzeczoną jedną karę łagodzi do 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych stawka;

9) w punkcie VIII w zakresie czynu polegającego na działaniu na szkodę W. S. na mocy art. 414 § 1 k.p.k. uniewinnienia oskarżonego K. G. (1), a kosztami postępowania w tej części obciąża Skarb Państwa;

10) w punkcie IX uchyla zawarte tam rozstrzygnięcie i na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności wymierzone w punkcie VII zaskarżonego wyroku oraz w podpunkcie 2.8), orzeka wobec oskarżonego K. G. (1) karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, przy czym na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesza jej wykonanie na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

11) w punkcie X uchyla zawarte tam rozstrzygnięcie i na mocy art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu K. G. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania w sprawie od dnia 27 czerwca 2010 r. do dnia 28 czerwca 2010 r., uznając ją za wykonaną w części wynoszącej 4 (cztery) stawkiienne;

- w odniesieniu do oskarżonej M. D.:

12) w punkcie XII w opisie czynu, po słowach „za winną tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadza następujące: „działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:

- w grudniu 2008 roku w D. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, udzieliła pokrzywdzonej B. A. informacji co do możliwości transportu oraz warunków świadczonej pracy, w których były podane nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tej pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając B. A. w błąd co do warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, przez co udzieliła pomocy do zwerbowania pokrzywdzonej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,
- w grudniu 2008 roku, w D. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, udzieliła pokrzywdzonej I. B. (1) informacji co do możliwości transportu oraz warunków świadczonej pracy, w których były podane nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tej pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając I. B. (1) w błąd co do warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, przez co udzieliła pomocy do zwerbowania pokrzywdzonej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,

- w kwietniu 2008 roku, w D. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, udzieliła pokrzywdzonej A. S. (1) informacji co do możliwości transportu oraz warunków świadczonej pracy, w których były podane nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tej pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając A. S. (1) w błąd co do warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, przez co udzieliła pomocy do zwerbowania pokrzywdzonej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania”,

jako kwalifikację prawną każdego z tych czynów przyjmuje art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 września 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., a podstawę wymiaru kary uzupełnia o art. 60 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k.,

13) w punkcie XIII jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjmuje art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k.;

3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zasądza od oskarżonych M. N., K. G. (1) i M. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące wydatki postępowania odwoławczego w kwotach po 6,66 zł (sześć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) oraz opłaty: od oskarżonej M. D. za postępowanie odwoławcze w kwocie 300 (trzysta) złotych, a od oskarżonych M. N. i K. G. (1) za obie instancje w kwotach po 400 (czteryście) złotych, zwalniając ich od pozostałej części opłat.

SSA Marcin Ciepela SSA Wiesław Kosowski SSA Grzegorz Wątroba

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 167/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. **Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 23 lipca 2019 r., sygn. akt XVI K 186/11

1.2. **Podmiot wnoszący apelację**

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońca
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

1.3. *Granice zaskarżenia*

1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.1.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że	

	pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. **Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

1.5. **Ustalenie faktów**

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione	
---	--

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	M. N., K. G. (1), M. D.	<p>Prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt V K 151/15, skazujący H. G. za udział w międzynarodowej zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od przełomu 2006 i 2007 roku do sierpnia 2010 roku, w Polsce i we Włoszech (w A., T., M.-T., A. i in.) oraz za czyny z art. 253 § 1 k.k. popełnione na szkodę: I. B. (2), K. G. (2), S. J., M. J., W. M., P. G., E. K. (2), K. D., M. G. oraz uniewinniający ją od czynów z art. 253 § 1 k.k. („poprzez (...) wypłaty prowizji na rzecz kolejnych pośredników, w tym M. N. i K. G. (1) (...) celem innego wykorzystania poniżającego godność człowieka”) popełnionych na szkodę: J. P. (k. 6941), K. S. (k. 6941v), A. R. (k. 6941v), J. W. (k. 6942), M. A. (k. 6942), W.S. (k. 6942v), B. Z. (k. 6942v) i M. D. (k. 6943).</p>	<p>odpis prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach wraz z uzasadnieniem wydanego w sprawie o sygn. akt V K 151/15, dotyczącego H. G. (1)</p>	6936-7035

1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

1.6. Ocena dowodów

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
2.1.1.1	odpis prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach wraz z uzasadnieniem wydanego w sprawie o sygn. akt V K 151/15, dotyczącego H.G.	Dokument urzędowy w postaci odpisu prawomocnego wyroku sądowego musiał być uznany za wiarygodny, gdyż został sporządzony przez powołany do tego organ w zakresie jego kompetencji.

1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	Pkt I tiret drugie, pkt II tiret drugie, III i IV apelacji prokuratora	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Sąd Okręgowy przyjmując w stosunku do oskarżonych w zaskarżonym wyroku kwalifikację prawną z art. 253 § 1 k.k. (w przypadku oskarżonej M. D. w zw. z art. 18 § 3 k.k.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 września 2010 r., a nadto powołując się w uzasadnieniu wyroku (str. 29) na względność tego przepisu w stosunku do obowiązującego po wspomnianej dacie przepisu art. 189a § 1 k.k., zajął jasne stanowisko. Jednak argumentacja, dlaczego tak uczynił, nie była już tak klarowna. Mimo bowiem przywołania w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nazw szeregu aktów prawa międzynarodowego, w istocie nie wskazano, do którego z nich odwołał się sąd meriti, a także nie wyjaśniono, dlaczego akurat dla oskarżonych stare przepisy miałyby być względniejsze w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. Na dodatek, jedyna przytoczona definicja handlu ludźmi z okresu sprzed 7 września 2010 r. pochodziła z Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie dnia 16 maja 2005 r. (Dz. U. z dnia 9 lutego 2009 r., Dz.U. Nr 20, poz. 107), zwanej także</p>		

Konwencją Warszawską. Podkreślić natomiast należy, że konwencja ta została ratyfikowana przez Polskę ustawą z dnia 25 kwietnia 2008 r. (Dz. U. Nr 97, poz. 626), która weszła w życie 21 czerwca 2008 r., a z oświadczenia rządowego z dnia 31 grudnia 2008 r. w sprawie mocy obowiązującej ww. Konwencji wynika, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dnia 22 października 2008 r. ratyfikował ją, przy czym w stosunku do Polski weszła ona w życie z dniem 1 marca 2009 r. (Dz. U. z dnia 9 lutego 2009 r., Dz.U. 2009, Nr 20, poz. 108). Skoro zaś data ta przypadała po najpóźniejszym z czynów zarzucanych oskarżonym w niniejszej sprawie, niewątpliwie Konwencja Warszawska nie mogła być podstawą przypisania im odpowiedzialności karnej (vide art. 1 § 1 k.k.).

Mając na uwadze wątpliwości tak zasadniczej natury, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie zaprezentowanych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (str. 28-29) wywodów prawnych poświęconych przestępstwu handlu ludźmi. Konieczne było bowiem jednoznaczne wskazanie, na podstawie jakich przepisów odpowiadali oskarżeni w niniejszej sprawie oraz z czego wynikała ich względność w stosunku do norm obowiązujących w czasie orzekania. Zważywszy na realia sprawy, w której bezspornie pokrzywdzonymi były wyłącznie osoby dorosłe, analizę ograniczono do takich przypadków.

Rozpoczynając te rozważania, należy zauważyć, że do realizacji znamion przestępstwa handlu ludźmi – niezależnie od stanu prawnego – konieczne jest

wystąpienie trzech elementów: określonego zachowania (znamie czasownikowe), metody działania (sposobu) oraz celu działania (ukierunkowanego na ofiarę).

Od dnia 8 września 2010 r., na podstawie art. 189a § 1 k.k. (z odwołaniem się do definicji z art. 115 § 22 k.k.) odpowiedzialności karnej za dopuszczenie się handlu ludźmi dorosłymi podlega zachowanie:

a) w postaci: werbowania, transportu, dostarczania, przekazywania, przechowywania lub przyjmowania osoby,

b) podjęte metodą („z zastosowaniem”): przemocy lub groźby bezprawnej, uprowadzenia, podstępu, wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności, udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą,

c) podjęte w celu wykorzystania takiej osoby (pokrzywdzonej), nawet za jej zgodą, ze wskazaniem przykładowo („w szczególności”) postaci wykorzystania: w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka albo w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy.

Do dnia 7 września 2010 r. odpowiedzialność karną za uprawianie handlu ludźmi (nawet za ich zgodą) normował art. 253 § 1 k.k. W piśmiennictwie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że wobec braku w owym czasie stosownych definicji „handlu ludźmi” w ustawodawstwie krajowym, należało sięgać do prawa międzynarodowego lub unijnego. Umocowanie do takiego zabiegu wynika z art. 87 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., który ratyfikowane umowy międzynarodowe zalicza do źródeł prawa powszechnie obowiązującego, a także z art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji, wskazujących, iż po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw stają się one jego częścią i są bezpośrednio stosowane, chyba że ich stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy, a w razie ratyfikowania za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie mają pierwszeństwo przed ustawą, z którą niemożliwe jest pogodzenie ich postanowień.

Chociaż spośród umów międzynarodowych w badanej materii istotną rolę odgrywa Konwencja Warszawska, to z przyczyn wyżej omówionych, nie mogła ona znaleźć zastosowania do zachowań popełnionych przez oskarżonych. Konieczne było sięgnięcie do aktów prawa międzynarodowego, ratyfikowanych przez Polskę wcześniej. Zważywszy, że zdecydowana większość czynów przypisanych oskarżonym została popełniona w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, należało skoncentrować się na aktach prawnych dotyczących tej materii.

Spośród nich, na plan pierwszy wysuwa się Protokół o zapobieganiu,

zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. z dnia 31 stycznia 2005 r., Dz.U.2005.18.160), ratyfikowany ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz. U. z dnia 4 lutego 2003 r., Dz.U.2003.17.153), która weszła w życie 19 lutego 2003 r. Z oświadczenia rządowego z dnia 27 sierpnia 2004 r. w sprawie mocy obowiązującej ww. Protokołu wynika, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dnia 18 sierpnia 2003 r. ratyfikował wyżej wymieniony protokół, a dnia 26 września 2003 r. złożono u Sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych dokument ratyfikacyjny (Dz.U. z dnia 31 stycznia 2005 r., Dz.U.2005.18.161). Tym samym, w myśl art. 91 ust. 1 Konstytucji RP ww. Protokół, zwany Protokołem z Palermo stanowił od wspomnianej daty część polskiego prawnego.

W efekcie, od dnia 26 września 2003 r. do dnia 7 września 2010 r., na podstawie art. 253 § 1 k.k. (z odwołaniem się do definicji art. 3 lit. a) Protokołu z Palermo – Wyjaśnienie pojęć”) odpowiedzialności karnej za uprawianie handlu ludźmi w ramach międzynarodowej przestępczości zorganizowanej podlegało zachowanie:

a) w postaci: werbowania, transportu, przekazywania, przechowywania lub przyjmowania osób,

b) podjęte metodą („z zastosowaniem”): gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą

c) podjęte w celu wykorzystania takiej osoby (pokrzywdzonej), nawet za jej zgodą, ze wskazaniem minimalnych („wykorzystanie obejmuje, jako minimum”) postaci wykorzystania: prostytutce osób lub innych form wykorzystania seksualnego, pracy lub usług o charakterze przymusowym, niewolnictwa lub praktyk podobnych do niewolnictwa, zniewolenia albo usunięcia organów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, porównanie wyżej przytoczonych znamion czynów z art. 189a § 1 k.k. oraz z art. 253 § 1 k.k. (w przypadku przestępstw popełnionych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym) wskazuje na ich znaczące podobieństwo. Wedle stanu prawnego od dnia 8 września 2010 r. dostrzegalne jest poszerzenie przez ustawodawcę liczby postaci zachowań karalnych o „dostarczanie” oraz inne ujęcie metod działania sprawcy. Kwestie te jednak w realiach niniejszej sprawy, zwróciwszy uwagę na to, że na gruncie obu rozwiązań prawnych tak samo karalne jest „werbowanie”, dokonywane „za pomocą wprowadzenia w błąd”, nie miały znaczenia. Kluczowym jawił się cel działania sprawcy, który na gruncie art. 189a § 1 k.k. jest istotnie szerszy i obejmuje zasadniczo każde wykorzystanie ofiary, a

na pewno inne (niż seksualne) formy wykorzystania poniżające godność człowieka, podczas gdy art. 253 § 1 k.k. (w przypadku przestępstw popełnionych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym) wskazuje na konkretne minimalne progi, od których wykorzystanie takie stanowi znamię czynu. Skoro więc wspomnianego celu wykorzystania brak na gruncie art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 3 lit. a) Protokołu z Palermo, to w sytuacjach działań podjętych w celu innych (niż seksualne) form wykorzystania pokrzywdzonych poniżających godność człowieka, niewątpliwie ten stan prawny był względniejszy dla oskarżonych. Świadczy o tym dobitnie fakt, że w takich przypadkach nie doszło do wyczerpania znamion przestępstwa przez oskarżonych, co skutkowało ich uniewinnieniem od niektórych z zarzucanych im czynów, do czego nie doszłoby na gruncie art. 189a § 1 k.k.

W realiach niniejszej sprawy w trzech (spośród wszystkich zarzucanych oskarżonym przez prokuratora) przypadkach sąd I instancji uznał oskarżonych za winnych przestępstw handlu ludźmi, nie wskazując, aby zostały one popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym (pkt III, IV i XII zaskarżonego wyroku). Zważywszy, że oskarżyciel publiczny nie zaskarżył owych rozstrzygnięć w tym zakresie, konieczne stało się wskazanie stanu prawnego, jaki znalazł do nich zastosowanie, zwłaszcza, że nie uczynił tego Sąd Okręgowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tych przypadkach – dla ustalenia pojęcia „handlu ludźmi”, którym posługiwał

się art. 253 § 1 k.k. – należało sięgnąć do Decyzji Ramowej Rady z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi (2002/629/WSiSW), Dz.U.U.E.L.2002.203.1, Dz.U.UE-sp.19-6-52. W myśl art. 11 tej decyzji ramowej, weszła ona w życie w ramach Wspólnot Europejskich z dniem jej opublikowania w Dzienniku Urzędowym UE, co nastąpiło 1 sierpnia 2002 r. Polskę decyzja ta zaczęła obowiązywać od daty przystąpienia do Wspólnot Europejskich, czyli z dniem 1 maja 2004 r., przy czym terminem implementacji był 1 sierpnia 2004 r.

Przyczyny uprawniające do oparcia się w analizowanym zakresie na postanowieniach decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629 wyłuszczył w swych judykatach Sąd Najwyższy. Zważywszy, że Sąd Apelacyjny wywoływał te podziela, za wystarczające uważa ich zacytowanie.

I tak, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r., III KK 256/12, Biul.PK 2013/4/20-28, LEX nr 1300029, wskazano, że: „z punktu widzenia zasad wykładni prawa zasadnym jest odwołanie się do wykładni zgodnej z prawem unijnym. W jej ramach istotne znaczenie ma wykładnia zgodna z prawem wspólnotowym (wykładnia prounijna), polegająca na interpretowaniu krajowych norm w świetle tego właśnie prawa. Wykładnia ta wynika przede wszystkim z pierwszeństwa prawa wspólnotowego nad prawem krajowym. Chodzi głównie o tego rodzaju sytuacje, gdy przepisy dyrektywy WE/UE są używane jako wzorzec lub reguła interpretacyjna w procesie wykładni przepisów prawa krajowego. Obowiązek wykładni prawspólnotowej dotyczy całego

systemu prawa krajowego, w tym i prawa karnego (por. System Prawa Karnego, pod red. T. Bojarskiego, Tom 2, Źródła Prawa Karnego, Warszawa 2011, a w tym: R.A. Stefański – Rozdział VII. Wykładnia przepisów prawa karnego. § 5. Rodzaje wykładni. X. Wykładnia prawnoporównawcza, s. 504 i n.). Także wśród przedstawicieli doktryny przeważał pogląd o dopuszczalności bezpośredniego sięgania w procesie dekodowania pojęcia „handlu ludźmi” – na gruncie art. 253 § 1 k.k. – do definicji unijnych (por: System Prawa Karnego, pod red. J. Warylewskiego, Tom 10, Przepisy przeciwko dobrom indywidualnym, Warszawa 2012, a w tym: M. Mozgawa – Rozdział II. Przepisy przeciwko wolności. § 11. Handel ludźmi (art. 189a k.k.). V. Analiza ustawowych znamion, s. 396 i n.)”.

Z kolei, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., V KK 458/17, LEX nr 2640563, wskazano, że <nowelizacja z 20 maja 2010 r. Kodeksu karnego w zakresie zastąpienia dotychczasowego przepisu kryminalizującego handel ludźmi (czyli art. 253 § 1 k.k.) przepisem art. 189a k.k. i umiejscowienia w art. 115 § 22 k.k. definicji pojęcia „handel ludźmi”, była następstwem uwzględnienia zgłaszanych w doktrynie postulatów, związanych z owymi rozbieżnościami przy interpretacji tego pojęcia, jak również kontrowersjami dotyczącymi możliwości bezpośredniego stosowania jego definicji zawartych we wskazanych wyżej aktach prawa międzynarodowego oraz niejako „pośredniego” stosowania postanowień Decyzji ramowej 2002/629 (zob. wyrok SN z

17.10.2017 r., III KK 103/17).
Trzeba przypomnieć, że Kodeks Karny z 1932 r. oraz Kodeks karny z 1969 r. zawierały dwa typy przestępstw związanych z handlem ludźmi, tj. przestępstwo handlu niewolnikami i przestępstwo wywozu ludzi w celu uprawiania prostytucji. Polskie uregulowania dotyczące handlu ludźmi włączając w to także Kodeks karny z 1997 r. zawsze tworzone były pod kątem zrealizowania przez Polskę zobowiązań międzynarodowych. Dlatego też należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, w którym przyjął on, że obowiązujący przed 8 września 2010 r. przepis art. 253 k.k. ma charakter tzw. przestępstwa konwencyjnego, stanowiąc realizację zobowiązań podpisanych przez Rzeczpospolitą Polskę umów międzynarodowych. Powinien być więc interpretowany tak, by zapewnić najdalej idącą zgodność z treścią tych umów (zob. postanowienie SN z 04.07.2017 r., IV KK 86/17, LEX nr 2340612). Przekonuje o tym także uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego z 1997 r. w zestawieniu z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-105/03 p-ko M. P., dotyczącym zagadnień wykładni prounijnej przepisów prawa stanowiących rezultat implementacji dyrektywy unijnej do porządku krajowego;

Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć, że od dnia 1 maja 2004 r. do dnia 7 września 2010 r., na podstawie art. 253 § 1 k.k. (z odwołaniem się do definicji z art. 1 ust. 1 i ust. 2 Decyzji Ramowej Rady z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi, 2002/629/WSiSW) odpowiedzialności karnej za uprawianie handlu ludźmi

(również poza zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze międzynarodowym) podlegało zachowanie:

a) w postaci: werbowania, przewozu, przekazywania, przechowywania, dalszego przyjmowania osoby, włącznie z wymianą lub przeniesieniem kontroli nad tą osobą,

b) podjęte metodą („dzieje się to przy użyciu”, „gdy ma miejsce”): przymusu, siły lub zastraszenia, w tym uprowadzenia; lub oszustwa lub nadużycia finansowego; lub ma miejsce nadużycie władzy lub sytuacji wrażliwości, które powoduje, że osoba nie ma w rzeczywistości prawdziwego i nadającego się do zaakceptowania wyboru innego niż poddanie się wykorzystaniu; lub oferowane lub przyjmowane są opłaty lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą,

c) podjęte w celu (do celów) wykorzystania takiej osoby (pokrzywdzonej), nawet za jej zgodą, dla: wycisku pracy lub usług tej osoby, w tym w formie co najmniej przymusowej lub obowiązkowej pracy lub usług, niewolnictwa lub praktyk podobnych niewolnictwa oraz poddaństwa, lub do celów wycisku prostytutce innych osób lub innych form wykorzystania seksualnego, w tym w pornografii.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, porównanie wyżej przytoczonych znamion czynów z art. 189a § 1 k.k. oraz z art. 253 § 1 k.k. w zw. z Decyzją Ramową Rady 2002/629/WSiSW wskazuje na ich znaczące podobieństwo. Wedle stanu prawnego od dnia 8 września 2010 r. dostrzegalna jest modyfikacja przez

ustawodawcę postaci zachowań karalnych („transport, dostarczanie” zamiast „przewozu”) oraz inne ujęcie metod działania sprawcy. Z punktu widzenia spójności systemu prawa brak podstaw do przyjmowania, że zastosowanie „wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania” oraz „nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności” mają inne znaczenie normatywne niż działanie „przy użyciu oszustwa”. Założywszy więc taką zbieżność, dostrzeżone różnice w analizowanych definicjach nie miały znaczenia w realiach niniejszej sprawy, skoro na gruncie obu rozwiązań prawnych tak samo karalne jest „werbowanie”, dokonywane „za pomocą wprowadzenia w błąd”, czyli postaci oszustwa. Kluczowym jawi się cel działania sprawcy, który na gruncie art. 189a § 1 k.k. jest istotnie szerszy i obejmuje zasadniczo każde wykorzystanie ofiary, a na pewno inne (niż seksualne) formy wykorzystania poniżające godność człowieka, podczas gdy art. 253 § 1 k.k. w zw. z Decyzją Ramową Rady 2002/629/WSiSW wymaga wyzysku pracy lub usług w formie co najmniej pracy przymusowej lub działania w celu wyzysku w ramach form wykorzystania seksualnego. Skoro więc celów wykorzystania innych niż seksualne (poza przymusową pracę lub usługami) brak na gruncie art. 253 § 1 k.k. w zw. z Decyzją Ramową Rady 2002/629/WSiSW, to w przypadku działań podjętych w celu innych (niż seksualne) form wykorzystania pokrzywdzonych poniżających godność człowieka, niewątpliwie ten stan prawny był

względniejszy dla oskarżonych niż z okresu od 8 września 2010 r. Znalazło to wyraz w realiach sprawy, gdyż w takich przypadkach nie przyjęto wyczerpania znamion przestępstwa przez oskarżonych, co skutkowało ich uniewinnieniem od niektórych z zarzucanych im czynów, do czego nie doszłoby na gruncie art. 189a § 1 k.k.

Konkludując, zarzut prokuratora był niewątpliwie nietrafny, gdyż w realiach sprawy wobec oskarżonych, którzy wszak podejmowali działania przed 2010 rokiem, względniejsze w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. były przepisy regulujące przestępstwo handlu ludźmi obowiązujące przed dniem 8 września 2010 r. Na ich gruncie, w przypadkach, w których nie udowodniono, aby oskarżeni działali w celu seksualnego wykorzystania konkretnych pokrzywdzonych, a jedynie w celu ich wykorzystania w innych niż seksualne formach wykorzystania poniżających godność człowieka, należało przyjąć, że nie wyczerpano jednego ze znamion przestępstwa handlu ludźmi, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonych.

Zauważyć należy, że sformułowanie zarzutu stawianego przez prokuratora w punkcie II tiret drugiej apelacji sugerowało, że „inne wykorzystanie poniżające godność człowieka” było objęte zakresem znamion z art. 253 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 września 2010 r., gdy tymczasem niewątpliwie tak nie było, bo nastąpiło to dopiero po tej dacie i na gruncie art. 189a § 1 k.k. Zarazem prokurator nie przedstawił najmniejszej argumentacji na poparcie tezy przeciwnej.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że zaprezentowane wywody na temat różnego ujęcia definicji „handlu ludźmi” prowadzą też do innego, kluczowego w niniejszej sprawie, acz pominiętego w rozważaniach prokuratora i sądu I instancji, wniosku. Otóż, zważywszy na wymóg celowości (w celu wykorzystania), a pośrednio i omówione wyżej metody działania, popełnienie przestępstwa handlu ludźmi wymaga zamiaru bezpośredniego w postaci dolus coloratus.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przestępstwo tego rodzaju z punktu widzenia znamion strony podmiotowej może być popełnione wyłącznie z zamiarem szczególnie zabarwionym (kierunkowym), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy (por. wyrok SN z 22.11.1973 r., III KR 278/73; wyrok SN z 19.07.2007 r., V KK 384/06; wyrok SN z 03.04.2007 r., III KK 362/06, LEX nr 296749). Zatem, sprawca przestępstwa handlu ludźmi nie tylko musi chcieć aby jego ofiara została wykorzystana (np. seksualnie), lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania. Nie można uznać za wypełniającą znamiona strony podmiotowej handlu ludźmi sytuacji, w której chociażby jeden z elementów przypisanych mu znamion nie jest objęty świadomością sprawcy.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku w odniesieniu do punktów IV, VIII i XII poprzez zmianę przyjętej

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

<p>kwalifikacji prawnej na art. 189a§ 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i 65 § 1 k.k.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p> <p>Wnioskowanie o przyjęcie kwalifikacji prawnej w związku z art. 12 k.k. sprawiało wręcz wrażenie pomyłki, skoro kwestii tej nie poświęcono żadnego miejsca w uzasadnieniu środka odwoławczego. Odrzucenie przez Sąd Okręgowy wyrażonej w akcie oskarżenia koncepcji prokuratora działania w ramach czynu ciągłego było oczywiście zasadne, skoro niewątpliwie zachowania oskarżonych godziły w dobra osobiste poszczególnych pokrzywdzonych, a w takich przypadkach konstrukcja ta nie znajduje zastosowania (art. 12 § 1 in fine k.k.). Zauważyć należy, że właśnie z powodu konieczności dokonywania analizy zachowań oskarżonych indywidualnie w stosunku do każdej z pokrzywdzonych, zapadły ostatecznie w poszczególnych przypadkach różne rozstrzygnięcia.</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Pkt I tiret pierwsze, pkt II tiret pierwsze apelacji prokuratora</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		

Analizowane zarzuty, mimo że zakwalifikowane przez prokuratora do dwóch różnych grup (z art. 438 pkt 2 oraz 3 k.p.k.), Sąd Apelacyjny zdecydował się omówić wspólnie. Uznano bowiem, że w istocie należą one do grupy tzw. zarzutów mieszanych. W literaturze wskazuje się, że chodzi tu o zakwalifikowanie tego samego uchybienia jako dwóch zarzutów odwoławczych, gdy można rozważyć postawienie zarówno zarzutu obrazy art. 7 przez błędną ocenę danego dowodu, jak i zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu konsekwencji wynikających z takiej oceny. Jednak wówczas zawsze uchybieniem pierwotnym jest naruszenie przepisu procesowego, tj. art. 7 k.p.k., a jego następstwem – poczynienie błędnych ustaleń faktycznych. Błąd w ustaleniach faktycznych ma więc charakter wtórny i świadczy o relewantności (znaczeniu) zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., gdyż obraza tego przepisu mogła mieć wpływ na treść wyroku przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego. Podobnie gdy sąd, dokonując oceny dowodów, pominął jakiś dowód, który mógł mieć znaczenie w sprawie, to również można rozważyć postawienie zarzutu obrazy art. 410 k.p.k., a także zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wynikającego z pominięcia określonego dowodu i niedokonania na jego podstawie określonego ustalenia faktycznego. Jednak i w tym przypadku uchybieniem pierwotnym jest naruszenie art. 410 k.p.k., gdyż nie można wykluczyć, że gdyby sąd wziął pod uwagę pominięty dowód, to ustalenia faktyczne mogłyby być inne. W obydwóch opisywanych przypadkach nie ma potrzeby

formułowania dodatkowo zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (por. D. Świecki, Komentarz do art. 438 k.p.k., teza 43 [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, pod red. D. Świeckiego, teza 49, LEX/el., 2020).

Prokurator takowe jednak postawił. Niestety, nie można oprzeć się wrażeniu, że konstrukcja zarzutów apelacyjnych wynikała z wiernego odtworzenia tych, które zostały postawione w sprawie H. G. o sygn. akt V K 151/15 Sądu Okręgowego w Katowicach, z tą różnicą, iż w miejsce imion i nazwisk oskarżonej i pokrzywdzonych z tamtej sprawy wprowadzono takowe stron niniejszego postępowania. O trafności spostrzeżenia sądu może dodatkowo świadczyć powtórzenie błędów stylistycznych z tamtych zarzutów (vide „podczas gdy jego (czyje – pytanie SA) szczegółowe zeznania znalazły potwierdzenie”) oraz określanie M. N. w kilku miejscach mianem „oskarżonej” (zarzut I tiret pierwsze oraz dwukrotnie na str. 5 uzasadnienia).

Niezależnie od tych krytycznych uwag, należało odnieść się do postawionych zarzutów. W istocie sprowadzały się one do zarzutów wadliwej oceny zeznań pokrzywdzonych M. S., M. L., J. P., A. K. (1), D. R. i M. K. (tj. naruszenia art. 7 k.p.k.) oraz pominięcia (chodziło więc w istocie o naruszenie art. 410 k.p.k.) zeznań świadka R.H. oraz dowodów uzyskanych w ramach międzynarodowej pomocy prawnej. Nie sposób natomiast było odnosić się do naruszenia „innych dowodów zebranych w sprawie”, skoro nie zostały one wskazane.

Przechodząc do oceny tak zdekodowanych zarzutów, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że prokurator w uzasadnieniu środka odwoławczego w najmniejszym stopniu nie rozwinął kwestii wpływu zeznań świadka R. H. na ocenę depozycji procesowych pokrzywdzonych. Nie było więc wiadomo, jaki miałby on być wedle skarżącego. Niezależnie od tego, analiza zeznań świadka R. H. nie prowadziła do wniosku, aby w oparciu o nie można było czynić odmienne niż sąd meriti ustalenia odnośnie zarzutów działania na szkodę pokrzywdzonych, w zakresie których doszło do uniewinnienia oskarżonego M. N.. Zeznania R. H. były bowiem bardzo ogólnikowe, a chociaż świadek we Włoszech trafiła na oddział psychiatryczny (k. 268), to należało uwzględnić, że wedle opinii psychologicznej już wcześniej chorowała ona na schizofrenię i miała próby samobójcze (k. 867). Zauważyć też należy, że R. H. najpierw do pracy w charakterze hostessy zwerbował w dniu 01.06.2005 r. (data umowy o współpracy z k. 969-975) niejaki K. M. (1), któremu w związku z tym postawiono zarzuty (k. 965), a ponownie została zwerbowana, tym razem do klubu w C., przez K. z L., czyli K. M. (2), w 2007 roku (k. 1003v). Ta ostatnia data przypadła po okresach, w których miało dojść do werbunku i pracy w charakterze hostess pokrzywdzonych M. L., J. P., A. K. (1), D. R. i M. K., a więc – abstrahując od innych powodów – zeznania R. H. nie mogły być choćby teoretycznie przydatne do ustalenia warunków pracy wymienionych pokrzywdzonych.

Co do „dowodów uzyskanych w drodze międzynarodowej pomocy

prawnej” w uzasadnieniu apelacji prokurator ograniczył się do lapidarnego zaznaczenia, że miałyby one ustalić warunki pracy w klubie nocnym w T. (str. 6). Podkreślić jednak należy, że w istocie nie wiadomo, które to – z bardzo licznych przesłanych z Republiki Włoskiej – miałyby być dowody, jakiego okresu miałyby dotyczyć, ani o jaki klub nocny chodziło. Wyklucza to możliwość odniesienia się do tak ogólnikowo sformułowanego zarzutu.

W kontekście stawianego przez prokuratora zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. wskazać należy, że przepisy te nie nakładają wcale na sąd orzekający bezwzględne obowiązku przywoływania w uzasadnieniu orzeczenia wszystkich bez wyjątku dowodów. Sąd bowiem, mając na uwadze całokształt przeprowadzonych dowodów, zgodnie z zasadą swobodnej ich oceny, ma prawo oprzeć się na jednych, a pominąć inne, gdy ich treści są zbieżne. Dopiero w przypadku, gdy treści dowodów są wzajemnie sprzeczne, powinnością sądu jest wskazanie dowodów, na których się oparł, oraz podanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (por. wyrok SN z 10.08.2011 r., III KK 444/10, OSNwSK 2011, poz. 1437; K. Eichstaedt, Komentarz do art. 410 k.p.k., teza 8 [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, pod red. D. Świeckiego, LEX/el., 2020).

Tym samym, niedokonanie przez Sąd Okręgowy dokładnej analizy zeznań świadka R. H. nie oznacza automatycznie, że doszło do naruszenia art. 410 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego,

nie wypływały z tych zeznań wnioski sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych, a tym samym takie, który by podważałyby trafność ich oceny.

Co do stawianego przez prokuratora zarzutu naruszenia art. 424 § 2 k.p.k., to był on niezrozumiały, skoro postawiono go w kontekście oceny dowodów, a przepis ów dotyczy obowiązku przytoczenia przez sąd w uzasadnieniu wyroku okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kary. Jeżeli zaś nawet doszło w tym zakresie w apelacji do omyłki pisarskiej, a skarżącemu chodziło o art. 424 § 1 k.p.k., to w kontekście stawianego wniosku apelacyjnego przypomnieć należy, że w myśl art. 455a k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Zauważyć też trzeba, że wszystkie judykaty, które prokurator przywołał co do tej kwestii w uzasadnieniu środka odwoławczego pochodziły sprzed dodania art. 449a do rozdziału 49a Kodeksu postępowania karnego.

Chybionym był też zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Przede wszystkim, należy zauważyć, że wbrew sugestiom skarżącego (str. 9 uzasadnienia apelacji) Sąd Okręgowy nie powołał się na ten przepis. Wskazując powody uniewinnienia oskarżonego M. N. twierdził jedynie konsekwentnie, że brak dowodów wskazujących na sprawstwo tego oskarżonego (str. 34 uzasadnienia). Taki brak obciąża przede wszystkim organ, który zbiera dowody obciążające w postępowaniu przygotowawczym, czyli prokuratora. Sąd meriti nie dał wyrazu temu, aby w toku postępowania sądowego widział

jeszcze możliwości dowodowe. Przeciwnie, uznając materiał dowodowy za kompletny, ocenił go stosownie do art. 7 k.p.k. i poczynił określone ustalenia faktyczne. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że dla oceny, czy został naruszony zakaz in dubio pro reo, nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (wyrok SA w Warszawie z 12.09.2018 r., II AKA 326/18, LEX nr 2561199; wyrok SA w Krakowie z 03.07.2018 r., II AKA 24/18, KZS 2018/9/39; wyrok SA w Katowicach z 28.03.2018 r., II AKA 91/18, LEX nr 2490246, KZS 2018/11/53).

Skarżący nie wykazał, aby dowody inne niż zeznania pokrzywdzonych miały doprowadzić do odmiennej niż dokonana przez sąd meriti oceny tych ostatecznych. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarazem zarzutów prokuratora wadliwej oceny zeznań pokrzywdzonych M. L., J. P., A. K. (1), D. R. i M. K.. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że dając wiarę tym zeznaniom (str. 16), Sąd Okręgowy ustalił, że nie wynika z nich, aby wymienione zostały oszukane przez oskarżonego M. N. (str. 19), a przynajmniej brak na to dowodów (k. 33-34). Taka ocena tych dowodów, jako odpowiadająca zasadom prawidłowego rozumowania oraz

wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, a także niepodważona innymi dowodami, pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Prowadziła ona też do trafnych ustaleń faktycznych. Kwestionujące powyższe zarzuty prokuratora sprowadzały się generalnie do polemiki z tym ustaleniami.

Dobitnie było to widoczne w odniesieniu do zeznań świadka M. L., których w uzasadnieniu apelacji (str. 6) prokurator w istocie nie kwestionował, cały wywód ograniczając do stwierdzenia, że subiektywne przekonania pokrzywdzonej nie decydują o przyjętej kwalifikacji prawnej. Ta ostatnia uwaga oczywiście jest trafna, ale zarazem bez znaczenia na płaszczyźnie oceny dowodów. Tymczasem, z zeznań świadka, oprócz ustaleń sądu I instancji (str. 33-34 uzasadnienia), wynikało, że: nie świadczyła usług seksualnych, wręcz „takie rzeczy” były zakazane (k. 1793), „wręcz przeciwnie, zostałam poinformowana, że gdyby klient był niemiły, mam to od razu zgłaszać” (k. 4770v). Kluczowe w kontekście braku wprowadzenia wymienionej w błąd przez oskarżonego było to, że „nie było niczego w tej pracy, czego bym się nie spodziewała” (k. 4770v). Zważywszy wreszcie, świadek była w tamtym lokalu pięć tygodni (k. 1794), logicznym jawił się wniosek wprowadzony przez Sąd Okręgowy, że zbyt mało było dowodów wskazujących na to, że oskarżony M. N. chciał ją oszukać.

Również w przypadku świadka J. P. prokurator, co do zasady, nie wskazał, w jakim zakresie kwestionuje ocenę jej zeznań dokonaną przez Sąd Okręgowy. W szczególności, nie podał (str.

5-6 uzasadnienia apelacji), co istotnego dla przypisania czynu oskarżonemu miałyby wynikać z zeznań pokrzywdzonej dotyczących nawiązania kontaktu z M. N., okoliczności wyjazdu do Włoch oraz warunków zatrudnienia. Wszak, J. P. nie opisała żadnych zachowań o charakterze seksualnym, a jedynie wskazała, że od pierwszego dnia praca w P. jej się nie podobała, ponieważ była zagranicą sama i zaczęła tęsknić za rodzicami (k. 1748v), a po przeniesieniu do C. przez dwa tygodnie miała tylko jednego klienta, który był miły i w porządku (k. 1749). Odwołując się do zeznań pokrzywdzonej, prokurator wskazał na podejmowane z jej strony próby nawiązania kontaktu z oskarżonym w celu wyjaśnienia rozbieżności (str. 5 uzasadnienia apelacji), gdy tymczasem w jej depozycjach nie było mowy o wyjaśnieniu rozbieżności. Niezrozumiały był wywód skarżącego, iż warunki powrotu pokrzywdzonej do Polski zostały nieprawidłowo ocenione przez sąd I instancji, gdyż za bilet lotniczy miał zapłacić sam oskarżony. Chociaż bowiem fakt taki miał miejsce (k. 1749), to przecież przemawiał on na korzyść oskarżonego, który nie żądał za to zwrotu pieniędzy. Ponad trafne ustalenia sądu I instancji, w tym fakt, że w zakresie wyjazdu do Włoch oskarżony M. N. skontaktował pokrzywdzoną z H. G. (str. 34 uzasadnienia), warto wskazać, że to właśnie z nią na miejscu kontaktowała się J. P.. To właśnie dzięki H. G. pokrzywdzona została przeniesiona do klubu w C., gdzie pracowała 2 tygodnie (k. 1749), a potem do kolejnego lokalu (k. 1752-1753). W związku z tym H. G. postawiono zarzuty, jednak wyrokiem Sądu Okręgowego w

Katowicach z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt V K 151/15, została uniewinniona ona od tego, że w 2005 roku zwerbowała J. P. do pracy we Włoszech w klubie nocnym o nazwie (...) w miejscowości B. koło T. oraz (...) w A. (k. 6936- 7035).

Całkowicie chybione były zarzuty prokuratora podniesione wobec oceny zeznań świadka A. K. (1). Powołując się błędnie na uzasadnienie wyroku, skarżący podnosił (str. 7 uzasadnienia apelacji), iż wynika z niego, że skoro pokrzywdzona po raz kolejny podjęła pracę w klubie nocnym w A. za pośrednictwem oskarżonego, wiedziała wcześniej na czym ona polega. Argumentacja ta była całkowicie chybiona, bowiem Sąd Okręgowy wcale tak nie twierdził (vide str. 34 uzasadnienia). Nadto, dla poparcia forsowanej przez siebie tezy, prokurator wskazał, że A. K. (1) zeznała, iż w pracy były „wyjścia na kolację, które mogły się kończyć pójściem do łóżka” (str. 7 uzasadnienia apelacji). Szermując w apelacji częstokroć stwierdzeniami o niedopuszczalnych uproszczeniach sądu I instancji, oskarżyciel publiczny opatrzył w cudzysłów słowa, których świadek A. K. (1) nie wypowiedziała. W rzeczywistości bowiem, opisując pobyt w lokalu (...) w A., zeznała: „klienci wychodzili z dziewczynami, głównie z Rosjankami, poza lokal. Mogło to się kończyć pójściem do łóżka, lecz nie wiem, czy tak faktycznie było. Ja z takich propozycji nie korzystałam” (k. 1732). Trafnie więc sąd meriti ustalił, że pokrzywdzona nie miała na ten temat wiedzy (str. 34 uzasadnienia). Ustalenia te warto wzbogacić dostrzeżeniem, że w toku postępowania sądowego świadek A. K. (1) została szczegółowo przesłuchana na newralgiczne

okoliczności i jej zeznania nie pozwoliły na wyprowadzenie wniosków popierających tezy aktu oskarżenia. Podała ona bowiem, że nie wykonywała usług seksualnych (...), wychodziła z klientem na kolację, nigdy nie było seksu (...), nie było takich sytuacji, aby klienci ją dotykali (k. 4149). Nawet, gdy zaznaczyła, że zdarzali się tacy klienci, którzy chcieli czegoś więcej, nachalni, to zarazem zaznaczyła, że „chyba (...) słownie” i że tego nie pamięta (k. 4149v). Mając nadto na uwadze, że po powrocie do Polski i po ponownym kontakcie z oskarżonym M. N. pokrzywdzona wyjechała do P., gdzie w lokalu pracowała przez 5 miesięcy (k. 1732v), a wcześniej przez całe wakacje pracowała w lokalu w Grecji, gdzie właściciel zabraniał kontaktów erotycznych (k. 1731v-1732), podzielić należało ustalenia sądu a quo, iż brak dowodów wskazujących, aby oskarżony M. N. chciał ją oszukać i to jeszcze w celu seksualnego wykorzystania (str. 34 uzasadnienia).

Argumentacja prokuratora odnośnie czynu, który miał być popełniony na szkodę pokrzywdzonej D. R. sprowadzała się wyłącznie do tego, że nastąpiło usiłowanie jej werbunku, gdyż po tym jak odpowiedziała na ogłoszenie na portalu internetowym, wysyłając swoje CV oraz kilka zdjęć z wakacji, ogłoszeniodawca nalegał na wyjazd nawet pomimo braku aktualnego paszportu (str. 6 uzasadnienia apelacji). Zważywszy, że wprost wynikało to z uznanych za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej, twierdzenia te były niekontrowersyjne. Nie w nich jednak leżały przyczyny, które doprowadziły do uniewinnienia

oskarżonego M. N.. Wynikało ono bowiem z ustaleń sądu meriti, iż „co do osk. M. N., nie wiadomo, co miał jej proponować i dlatego nie wiadomo, czy chciał ją oszukać” (str. 33 uzasadnienia wyroku). Sąd Apelacyjny podzielił te ustalenia, wskazując dodatkowe argumenty na ich poparcie. Zauważyć bowiem należy, że żaden dowód nie wskazywał, gdzie konkretnie w Japonii miała udać się do pracy pokrzywdzona, co miało o tyle istotne znaczenie, że niektóre z osób werbowanych trafiły do lokali, w których – wedle ich relacji procesowych – nie było żadnych form molestowania seksualnego (D. D. w dwóch różnych klubach). Skoro nie wykazano wyczerpania przez oskarżonego znamienia wprowadzenia w błąd pokrzywdzonej D. R., to bez znaczenia było – co skądinąd słusznie zauważył skarżący (str. 16 uzasadnienia apelacji) – że przestępstwo handlu ludźmi ma charakter bezskutkowy.

W przypadku pokrzywdzonej M. K. argumentacja prokuratora była jeszcze szczuplejsza i polegała jedynie na wzmiance, że poszukiwała pracy poprzez portale internetowe i tam zapoznała się z ofertą M. N. o pracy w charakterze hostessy w Japonii (str. 6 uzasadnienia apelacji). Tym samym, skarżący wprost nie zakwestionował nawet ustaleń sądu I instancji dotyczącej tej pokrzywdzonej, a przecież wskazano w nich jedynie, że po jej emailu skontaktował się z nią mężczyzna (str. 34 uzasadnienia wyroku). Nawet jednak przyjąwszy, w ślad za jedynym połączeniem telefonicznym z 09.04.2008 r. (k. 1718v), że mężczyzną tym był M. N., nie podważa to trafności ustaleń sądu meriti o

braku dowodów do uznania, że to ten oskarżony chciał zwerbować pokrzywdzoną celem seksualnego wykorzystania. Zachowuje bowiem i tutaj aktualność przedstawiona wyżej argumentacja dotycząca D. R. i braku określenia w Japonii miejsca, gdzie miałyby potencjalnie pracować M. K..

W przeciwieństwie do omówionych wyżej przypadków, apelacja prokuratora okazała się skuteczna w zakresie dotyczącym działania oskarżonego M. N. na szkodę M. S.. Chociaż w uzasadnieniu apelacji prokurator nie wskazał, co istotnego dla przypisania czynu oskarżonemu miałyby wynikać z zeznań pokrzywdzonej, jednak ich analiza pozwoliła na takie ustalenie. Co prawda bowiem, na czym zdawał się koncentrować sąd a quo, w pewnych fragmentach swych zeznań pokrzywdzona podała, iż nigdy nie musiała korzystać z ochrony klubu (k. 850), którego właściciele nie nakłaniali jej do uprawiania stosunków seksualnych (k. 850v), a kelnerzy byli dla niej mili (k. 850v), to w innych fragmentach zasygnalizowała ona negatywne zachowania klientów wobec niej. Podkreślić należy, że zeznając w śledztwie (co podtrzymała na rozprawie), świadek M. S. podała: <nie miałam sytuacji związanych np. z nachalnym zachowaniem klientów i zmuszaniem do uprawiania stosunków seksualnych. Ja po prostu mówiłam „nie” i stanowczo odmawiałam takim nachalnym klientom> (k. 850). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, logicznie rozumując, oznaczało to, że tacy nachalni klienci w lokalu byli, a dopiero w odpowiedzi na ich ingerujące w sferę seksualną zachowania, pokrzywdzona im odmawiała. Z tego zaś wynika,

<p>że w lokalu dochodziło, i to konkretnie wobec pokrzywdzonej M. S. do form wykorzystania seksualnego. Zważywszy zaś, że miało do nich nie dochodzić, istniała sprzeczność między tym jak praca miała wyglądać wedle informacji przekazanych przez oskarżonego M. N., a tym jak wyglądała w rzeczywistości. Ergo, doszło do wprowadzenia pokrzywdzonej w błąd w tym zakresie. Mimo więc trafnego dania wiary zeznaniom pokrzywdzonej M. S., sąd I instancji wyprowadził z nich błędne ustalenia faktyczne.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Częściowe uchylene zaskarżonego wyroku sądu I instancji wobec oskarżonego M. N. w zakresie czynów opisanych w punkcie VI sentencji orzeczenia w odniesieniu do pokrzywdzonych M. S., M. L., J. P., A. K. (1), D. R. i M. K. i przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec częściowej zasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek częściowo (w zakresie czynu popełnionego na szkodę pokrzywdzonych M. S.) został uwzględniony. W pozostałym zakresie, wobec niezasadności zarzutów, nie doszło do uwzględnienia wniosku.</p>		
<p>3.3.</p>	<p>Pkt Ia) apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny</p>

niezasadny

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Zważywszy na obszerność szczegółowych zarzutów obraży art. 410 k.p.k. „poprzez dokonanie wybiórczej, a nie pełnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego”, Sąd Apelacyjny uznał za pożądane odniesienie się najpierw generalnie do zarzutu zasadniczego. Został on bowiem nieprawidłowo sformułowany przez skarżących.

Przypomnieć bowiem należy rolę art. 410 k.p.k. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że sąd rozstrzyga w sprawie, przyjmując za podstawę swej decyzji całokształt okoliczności, ale tylko tych, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej, nawet jeżeli nie będą one stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Całokształt okoliczności jako podstawa wyroku oznacza, że orzekający sąd rozstrzygając w sprawie rozważyć musi wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione, zgodnie z prawem procesowym, w toku rozprawy (art. 4 k.p.k.), ocenić je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., a następnie dokonać ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez sąd za wiarygodne (L. K. Paprzycki, Komentarz do art. 410 k.p.k., tezy 2 i 4 [w:] Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555), pod red. L. K. Paprzyckiego, LEX/el., 2015), a także licznie powołane tam judykaty.

Niewątpliwie zatem funkcja gwarancyjna art. 410 k.p.k. sprowadza się do tego, że niedopuszczalne jest wykorzystywanie w postępowaniu karnym jakichkolwiek dowodów nieznanymi stronom tego postępowania, obrońcom i pełnomocnikom, nawet jeżeli nie będą one stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Nie można natomiast powoływać się na naruszenie tego przepisu, gdy wadliwość dotycząca oceny dowodów (tj. naruszenia art. 7 k.p.k.), ustaleń faktycznych (tj. zarzutu z art. 438 pkt 3 k.p.k.) lub omówienia tych kwestii w pisemnym uzasadnieniu wyroku (tj. naruszenia art. 424 k.p.k.)

Taki zaś charakter miały zarzuty podniesione przez skarżących, wobec czego nie sposób było stwierdzić naruszenia przez sąd I instancji art. 410 k.p.k., i to mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Odnosnie pierwszego ze szczegółowych zarzutów, zwrócić należy uwagę, że skarżącym w istocie nie chodziło o to, że zeznania świadka D. D. nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy bowiem przeprowadził z nich dowód, ocenił go (str. 16) oraz poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne wyrażone w uzasadnieniu swego wyroku (str. 34). Całość stawianego przez skarżących zarzutu jednoznacznie wskazywała, że ich zdaniem doszło do pominięcia zeznań D. D. w toku rozumowania sądu meriti, zakończonego ustaleniem, że oskarżony miał świadomość, iż warunki pracy zaoferowane E. S. będą inne od podawanych przez niego. Kwestia ta dotyczyła więc z jednej

strony wadliwej oceny wyjaśnień oskarżonego, nieprzyznającego się do winy, a z drugiej błędu w ustaleniach faktycznych. W tym kontekście warto wskazać, że obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (postanowienie SN z 24.03.2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785). Zważywszy zaś, że kwestię braku świadomości po stronie oskarżonego skarżący podnieśli również w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, sąd odwoławczy odniesie się do niej w części niniejszego uzasadnienia poświęconej takim błędom.

W kolejnych czterech szczegółowych zarzutach skarżący kwestionowali nieprzedstawienie przez sąd meriti: dowodów świadczących o działaniu przez oskarżanego M. N. z zamiarem bezpośrednim, toku rozumowania sądu co do tego zagadnienia, udziału oskarżonego w grupie i jej ram czasowych, a nadto nieodniesienie się do wskazanego wyroku sądu zagranicznego. Oczywistym jest, że żaden z tych zarzutów nie dotyczył nieujawnienia w toku rozprawy głównej określonych dowodów, zaś

w pierwszych trzech chodziło wyłącznie o niezaprezentowanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku procesów myślowych prowadzących do konkluzji, których wyrazem było rozstrzygnięcie w części skazującej oskarżonego. Żadna z tych kwestii w najmniejszym stopniu nie dotyczy art. 410 k.p.k., a więc nawet, gdyby Sąd Okręgowy postąpił tak jak twierdzili skarżący, to nie naruszyłoby wspomnianego przepisu.

Analizując opisane zarzuty przez pryzmat ich treści (niewskazanie dowodów, pominięcie rozważań, nieodniesienie się), a nie nazwy, można było dojść do wniosku, że dotyczą w istocie naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie opisanych w nich kwestii w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przypomnieć jednak należy, że uchybienie w tym zakresie nie mogło skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku (art. 455a k.p.k.).

O ile w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku istotnie nie przedstawiono wprost ani dowodów świadczących o działaniu przez oskarżanego M. N. z zamiarem bezpośrednim, ani toku rozumowania co do tego zagadnienia oraz odnośnie udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, to kwestia uczestnictwa oskarżonego w takiej grupie została objęta również zarzutem postawionym w ramach art. 438 pkt 3 k.p.k. Stąd, kwestie te omówione zostaną przez sąd odwoławczy w części niniejszego uzasadnienia poświęconej błędom w ustaleniach faktycznych.

Z kolei zarzut skarżących pominięcia w treści rozstrzygnięcia argumentacji, dlaczego do części

zarzucanych czynów sąd meriti przyjął działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, a do części nie i co zdecydowało o przyjęciu ram czasowych takiej działalności, nawet, gdyby analizować go przez pryzmat art. 424 § 1 k.p.k., był chybiony. Akurat bowiem do tych kwestii Sąd Okręgowy odniósł się, tyle że nie w miejscu, gdzie analizował przestępstwo udziału w zorganizowanej grupie przestępczej (str. 27-28 uzasadnienia), a na końcu podsekcji zatytułowanej „Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej” (str. 32). Wywody co do obydwóch podnoszonej przez skarżących kwestii są lakoniczne (jednodaniowe), ale jednoznaczne. Po pierwsze, wynika z nich, że ramy czasowe udziału przez oskarżonego M. N. w zorganizowanej grupie przestępczej wyznaczały podjęcie w 2007 roku współpracy z L. K. (a także z A. i A. C. (1)) oraz zwerbowanie B. W. w 2008 roku. Po drugie, Sąd Okręgowy nie przyjął, aby wymieniony oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej podejmując działania na szkodę pokrzywdzonych E. S. i E. K. (1), gdyż nie ustalił poza właścicielami klubów w T. i A. innych kontaktów oskarżonego związanych z werbowaniem tych pokrzywdzonych do pracy.

Sąd Apelacyjny zauważa, że niezależnie od oceny trafności tych ustaleń, które miały oczywiste przełożenie na rozstrzygnięcia zawarte w punktach I-IV zaskarżonego wyroku, wobec braku ich zaskarżenia na niekorzyść oskarżonego M. N., nie mogły one w postępowaniu odwoławczym ulec zmianie w tym kierunku.

Podnoszony przez skarżących brak odniesienia się przez sąd meriti do treści rozstrzygnięcia wydanego w dniu 30 stycznia 2015 r. przez sąd w Campobasso w sprawie o sygnaturze 1/2015, mógł teoretycznie mieć znaczenie jedynie z punktu widzenia naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. Chociaż bowiem wyrok ten bezspornie został prawidłowo ujawniony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz był wielokrotnie powoływany na poparcie ustaleń sądu a quo, to zabrakło jakiegokolwiek jego analizy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Z oczywistych przyczyn nie mogło to wpływać na treść (wydanego wszak przed sporządzeniem takiego uzasadnienia) wyroku sądu a quo. Poza tym, treść wyroku innego sądu, w szczególności włoskiego, nie mogła wiązać Sądu Okręgowego, gdyż sprzeciwiałoby się to zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej wynikającej z art. 8 § 1 k.p.k.

Odnosnie opinii biegłego seksuologa K. K. wydanej w dniu 28 sierpnia 2012 r., skarżący mieli rację jedynie co do tego, że Sąd Okręgowy całkowicie ją pominął, to jest ani jej nie ocenił, ani nie przywołał w ramach ustaleń faktycznych. Zauważyć jednak należy, z uwagi na jej treść, w tym przedstawioną in abstracto interpretację pracy w charakterze hostessy w lokalu nocnym, że gdyby sąd meriti przywołał tę opinię, czyniłby ustalenia na niekorzyść oskarżonych. Zważywszy na treść zaskarżonego wyroku, pominięcie opinii w procesie ustaleń faktycznych jawiło się jako zabieg logiczny.

Inną rzeczą było pominięcie jej oceny jako dowodu, jednak zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w tym zakresie żaden ze skarżących nie stawiał. Zresztą, fakt, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie oznacza, iż w treści uzasadnienia wyroku powinny być wyliczone wszystkie dowody. Podważenie tak dokonanej oceny sądu byłoby uzasadnione w wypadku stwierdzenia, że wśród zeznań świadków oraz innych dowodów niewymienionych przez sąd konkretnie były takie, których treść nie odpowiada ogólnej ocenie i mogłyby doprowadzić do odmiennych wniosków (wyrok SN z 30.04.1985 r., III KR 66/85, OSPiKA 1986/11-12/233, LEX nr 20968).

Konkludując, również w analizowanym zakresie, nie sposób było stwierdzić, aby przez pominięcie opinii seksuologicznej doszło do obrazy przepisów postępowania mogącej mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.4.</p>	<p>Pkt Ib) tiret pierwsze apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut skarżących, jakoby doszło do błędnej oceny zeznań świadka E. K. (1), był chybiony. Sąd I instancji prawidłowo, tj. w sposób odpowiadający regułom z art. 7 k.p.k., dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej (vide str. 16 uzasadnienia wyroku), w szczególności w zakresie wprowadzenia jej w błąd przez oskarżonego M. N. odnośnie szczegółowych warunków pracy, które wymieniona opisała (str. 18).</p> <p>Podnoszona przez skarżących okoliczność w postaci trwającej od lat współpracy E. K. (1) z oskarżonym miała wpływ na sposób nawiązania kontaktu z pokrzywdzoną (bez potrzeby dawania ogłoszenia) i kreowała jej zaufanie do M. N., ale nie wpływała na ocenę jej zeznań. Wadliwości w tym ostatnim zakresie skarżący zresztą w żadnym miejscu nie wykazali. Podkreślenia wymaga, że za prawidłowością oceny zeznań pokrzywdzonej przemawiała również ich konsekwencja. Podtrzymała ona wszak na rozprawie zeznania ze śledztwa, które i tam były wewnętrznie spójne. Depozycje pokrzywdzonej z</p>		

rozprawy, iż podczas pracy nie była molestowana, ani poniżana, a także nie musiała wykonywać niczego, co byłoby dla niej poniżające (k. 4147), wskazywały na jej subiektywną ocenę wydarzeń, ale nie podważały ich wiarygodności w zakresie opisu faktów. Pokrzywdzona jako tancerka erotyczna miała relatywnie wysoki próg tolerancji na działania klientów lokalu, co widoczne było zwłaszcza w tych jej depozycjach procesowych dotyczących charakteru pracy w lokalu (...) w A., w których zeznała jak klienci przy stoliku, po wcześniejszym jej „wybraniu” i zakupieniu drinka, dotykali jej w miejsca intymne (k. 1742v). Obiektywnie oceniając, taki opis wskazywał, że pokrzywdzona była molestowana i wykorzystywana do świadczenia (choćby bezwiednie) usług seksualnych. Tym samym, subiektywna ocena działań podejmowanych przez klientów lokalu wobec pokrzywdzonej, nie miała znaczenia dla ustalenia charakteru owych działań, a tym samym – dla oceny prawnej zaistniałych sytuacji.

Sąd odwoławczy zauważył, że konstrukcja analizowanego zarzutu oraz uzasadnienie środka odwoławczego, w którym powoływano się na zeznania E. K. (1) dla zakwestionowania ustaleń sądu meriti (str. 20 apelacji), wskazywały, że skarżący w istocie podważali przyjęte ustalenia faktyczne, a nie – ocenę zeznań świadka. Jednak, również przy takim założeniu, brak było podstaw do uznania zarzutu za trafny. W ocenie Sądu Apelacyjnego bowiem, zeznania pokrzywdzonej trafnie stały się podstawą poczynienia przez sąd meriti prawidłowych ustaleń faktycznych.

Wbrew twierdzeniom apelujących, warunki pracy, które przedstawił pokrzywdzonej M. N., różniły się od warunków faktycznych zastanych na miejscu, a zatem doszło do wywołania u niej w tym zakresie błędu przez oskarżonego. Zauważyć bowiem należy, że oskarżony nie mówił jej o świadczeniu usług seksualnych, a na miejscu dochodziło do dotykania jej w miejsca intymne (k. 1742v). Zważywszy, że do takiego dotykania dochodziło przy stoliku, a nie podczas tańca, a pokrzywdzona wcześniej pracowała tylko jako tancerka erotyczna, a nie „pani do towarzystwa”, chybionym był argument skarżących, że pokrzywdzona musiała wiedzieć, jaki charakter pracy jest jej proponowany.

Nie były podważane zeznania E. K. (1), iż w sytuacjach, gdy klienci jej się podobali, to na dotykanie się zgadzała. Sąd meriti wyprowadził stąd wniosek, że jak klienci nie podobali się pokrzywdzonej, to im odmawiała (str. 18 uzasadnienia). Skarżący poddali krytyce przyjęcie przez sąd a quo, że pokrzywdzona „była narażona na sytuacje niekomfortowe, gdyż trudno uznać, żeby klientami były wyłącznie osoby, które jej się podobały” (str. 19 uzasadnienia wyroku). W ocenie sądu odwoławczego, cytowane tłumaczenie rzeczywiście jawi się jako niefortunne. Nie miało ono jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W istocie bowiem problem dotyczył tego, że w umowie ustnej oskarżonego M. N. z E. K. (1) nie było mowy o świadczeniu usług seksualnych, a te były świadczone, a czasami dotykanie w miejsca intymne (przy stoliku, a nie podczas tańca erotycznego) następowało bez

zgody pokrzywdzonej, przy czym należy pamiętać, że dla realizacji znamion czynu z art. 253 § 1 k.k. zgoda ofiary nie miała znaczenia.		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.5.	Pkt Ib) tiret drugie apelacji obrońców oskarżonego M. N.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Zarzut skarżących, jakoby doszło do błędnej oceny zeznań świadka E. S., był chybiony. Sąd I instancji prawidłowo, tj. w sposób odpowiadający regułom z art. 7 k.p.k., dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej (vide str. 16 uzasadnienia wyroku), w szczególności w zakresie wprowadzenia jej w błąd przez oskarżonego M. N. w zakresie szczegółowych warunków pracy, w		

tym rodzaju świadczonych usług seksualnych. Sąd Okręgowy trafnie podkreślił konsekwencję i spójność zeznań pokrzywdzonej oraz brak powodów, aby miała podawać nieprawdę odnośnie takiej kwestii jak zgoda na świadczenie usług seksualnych (str. 18 uzasadnienia wyroku).

Depozycje pokrzywdzonej z rozprawy, iż podczas pracy nie była gwałcona (k. 4017v), wskazywały na jej subiektywną ocenę wydarzeń, ale nie podważały ich wiarygodności w zakresie opisu faktów. Pokrzywdzona jako mająca uprzednio doświadczenia w tej delikatnej sferze, miała bowiem wyraźnie odmienny od standardowego stopień tolerancji na działania klientów lokali nocnych, co jednak nie miało znaczenia dla ustalenia charakteru owych działań, a tym samym dla oceny prawnej zaistniałych sytuacji.

Zarzucane przez skarżących rzekome „pominięcie” zeznań świadka D. D., w żaden sposób nie wpływało na ocenę depozycji procesowych E. S.. Nie tylko bowiem, że sąd meriti dokonał analizy zeznań D.D., tyle że w innym miejscu uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str. 34), to skarżący nie wykazali, aby ocena ta miała jakkolwiek wpływ na ocenę depozycji E. S..

Podobnie jak w poprzednim przypadku, konstrukcja analizowanego zarzutu oraz uzasadnienie środka odwoławczego, w którym powoływano się na zeznania E. S. dla zakwestionowania ustaleń sądu meriti (str. 20-21 apelacji), wskazywały, że – poza kwestią oferowania pracy również w sferze usług seksualnych –

skarżący w istocie podważali przyjęte ustalenia faktyczne, a nie – ocenę zeznań świadka. Jednak, również przy takim założeniu, brak było podstaw do uznania zarzutu za trafny, gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania pokrzywdzonej trafnie stały się podstawą poczynienia przez sąd meriti prawidłowych ustaleń faktycznych.

Zauważyć bowiem należy, że zeznania E. S. ze śledztwa (k. 939-942 i ich odpis z k. 841v-844 oraz k. 846v-847v) i rozprawy (k. 4017v-4019), w toku której je podtrzymała, jednoznacznie wskazywały jako na osobę wprowadzającą ją w błąd oskarżonego M. N., zwłaszcza, że do Japonii pokrzywdzona trafiła za pośrednictwem Agencji (...) (k. 846v). Błąd ten w przypadku E. S. miał nieco odmienną postać niż w przypadku pozostałych pokrzywdzonych. Wymieniona wiedziała bowiem od oskarżonego M. N., że jej praca będzie obejmowała świadczenie usług seksualnych. Miały one jednak zasadniczo odmienny charakter od tych, które przy zwerbowaniu do pracy opisywał jej oskarżony. Jak zeznała E. S., jej praca w Japonii polegała na kontakcie z klientami i nakłanianiu ich do drinków, a w razie inicjatywy klienta – na wyjściu do hotelu celem świadczenia usług seksualnych (k. 843v), w większości były to stosunki normalne, ale zdarzała się przemoc fizyczna, była bita i nakłaniana do perwersyjnych form seksu (k. 844). Pokrzywdzona przyznała, że w zasadzie zgadzała się na stosunki seksualne, ale jej sprzeciw budziła ich forma, np. nie zgadzała się kilkakrotnie na stosunki analne oraz stosowaną wobec niej przemoc (k. 846v-847 i podobnie

<p>k. 843v). Tymczasem, oskarżony M. N. nie przekazał pokrzywdzonej, że na takie działania klientów lokalu również będzie narażona. Przeciwnie, na pytania E. S. przed wylotem, oskarżony odparł, że jego agencja jest pewna, sprawdzona (k. 842v). Tym samym doszło do wprowadzenia pokrzywdzonej w błąd co do sposobu świadczenia pracy, jaką miała wykonywać i rzeczywistego jej charakteru.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.6.</p>	<p>Pkt Ic) apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Podniesiony przez skarżących zarzut naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w postaci braku dokładnego określenia przypisanego</p>		

oskarżonemu w punkcie IV wyroku czynu w zakresie czasu jego popełnienia poprzez przyjęcie jako okresu „latem 2005 - 2006 roku” był częściowo zasadny. Co prawda bowiem można domyślać się, że sądowi a quo chodziło o wskazanie, że czyn został popełniony od lata 2005 roku do 2006 roku, jednak odczytanie wprost sformułowania użytego w punkcie IV wyroku nie prowadzi do tak jednoznacznego wniosku, gdyż powstaje wątpliwość, czy zapis ten nie oznacza lata 2005 lub 2006 roku. Zważywszy, że art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wymaga dokładnego (podkr. SA) określenia przypisanego oskarżonemu czynu, taka wątpliwość nie powinna mieć miejsca.

Postawienie analizowanego zarzutu pośrednio pozwoliło sądowi odwoławczemu na ingerencję w treść opisu czynu przypisanego w punkcie IV zaskarżonego wyroku. Wbrew stanowisku sądu meriti, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazywał bowiem bynajmniej, aby czyn ten został popełniony w okresie tak szerokim jak od lata 2005 do 2006 roku, co oznaczałoby też koniec tego roku. Zważywszy, że konkretne daty werbunku opierały się na danych zawartych w billingach telefonicznych, obejmujących rozmowy między oskarżonym M. N. a pokrzywdzoną E. K. (1), należało sięgnąć właśnie do nich. Zauważyć zaś należy, że billingi z k. 1725-1726 wskazywały na jedno połączenie telefoniczne między pokrzywdzoną a oskarżonym wykonane 19.11.2005 r. oraz dziewiętnaście połączeń SMS między wymienionymi od 19.11.2005 do 05.12.2005 r. W konsekwencji konieczna była zmiana opisu czynu z punktu IV

przez przyjęcie, że doszło do niego w listopadzie i grudniu 2005 roku.

Podniesiony natomiast przez skarżących zarzut naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w postaci przyjęcia w odniesieniu do czynów określonych w punktach II, III i IV wyroku znamienia „stałego źródła dochodu”, mimo że – zdaniem obrońców oskarżonego M. N. – każdy z zarzucanych w tych punktach czynów dotyczył zachowania o charakterze jednorazowym, co ma wykluczać działanie zarówno w dłuższym okresie czasu, jak i przyjęcie stałości źródła dochodu, był chybiony.

Przede wszystkim, już od dnia 1 maja 2004 r. art. 65 § 1 k.k. zyskał brzmienie odmiennego od pierwotnego, wskazując, że określone w nim przepisy stosuje się do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa (a nie jak wcześniej – z popełniania przestępstw) uczynił sobie stałe źródło dochodu. Tym samym więc od tej daty możliwe jest przypisanie sprawcy, że uczynił sobie stałe źródło dochodu z jednego (poszczególne) działania przestępczego. Tym bardziej możliwe jest przypisanie takiego znamienia w odniesieniu do ciągu podobnych działań lub kilku odrębnych przestępstw, nieobjętych ciągiem w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. Jeżeli każde z nich przynosiło sprawcy dochód, to logicznym jest przyjęcie, że uczynił on sobie z nich wszystkich razem i z każdego z osobna stały dochód. Odmienna interpretacja praktycznie prowadziłaby do niemożności zastosowania konstrukcji z art. 65 § 1 k.k. do przestępstw niemających charakteru czynu ciągłego. Byłoby to nieracjonalne oraz niezgodne

z sensem zmiany tego przepisu dokonanej dnia 1 maja 2004 r., która miała poszerzyć zakres kryminalizacji, a nie ją zawęzić. Zresztą, z materiału dowodowego zgromadzonego w toku sprawy wynika, że osoby werbujące kobiety do pracy w lokalach nocnych miały uzyskiwać wynagrodzenie, którego ostateczna wysokość była uzależniona od czasu pracy danej pokrzywdzonej. Z tego wynika, że dochód z poszczególnych przestępstw nie miał charakteru jednorazowego, lecz cykliczny. Pamiętać zaś należy, że art. 65 § 1 k.k. nie wiąże pojęcia „stałości” z charakterem przestępstwa, to jest jego jedno- lub wielorazowością, lecz z uczynieniem sobie zeń źródła dochodu.

Nie zasługiwała na akceptację argumentacja skarżących przywołana na poparcie analizowanego zarzutu w uzasadnieniu środka odwoławczego. Skarżący podnieśli w niej (str. 14), że sąd I instancji nie ustalił, jakiego rzędu dochody oskarżony miałby z tego tytułu osiągać i dlaczego uważa, że było to główne źródło dochodu oskarżonego. Tymczasem, pierwsza z tych okoliczności wynika z wyjaśnień oskarżonego M. N., a druga z językowego rozumienia „stałego źródła dochodu”. Przypomnieć bowiem należy, że oskarżony sam wyjaśnił w toku pierwszego przesłuchania: „łącznie z kierunku włoskiego mogłem zarobić 10.000 euro. (...) Za świadczone przeze mnie usługi pośrednictwa w werbunku płacono mi przekazami (...) i (...) (k. 1065). Potem zaś przyznał, że z Japonii w formie przelewów (...) dostał tytułem prowizji łącznie około 10.000 USD, przy czym prowizja za każdą osobę wynosiła 200 do

<p>300 USD (k. 2066-2066v), a także wyjaśnił: „Werbunek dziewczyn do pracy zagranicą był moim głównym źródłem utrzymania od 2005 do 2009 roku (...) Łącznie mogłem zarobić na czysto do 200.000 PLN” (k. 2087). Wreszcie, w judykaturze zasadnie podnosi się, że sprawca czyni sobie stałe źródło dochodu, gdy dopuszcza się przestępstwa wielokrotnie i z pewną regularnością, a takie zachowanie stanowi dla niego sposób na uzyskiwanie dochodu, przy czym nie musi to być jedyne ani główne jego źródło (wyrok SA w Katowicach z 04.07.2013 r., II AKa 159/13, LEX nr 1369324).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności drugiego z przeanalizowanych zarzutów, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony. Częściowa zasadność pierwszego zarzutu, w sytuacji częściowej zasadności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, doprowadziła do korekty zaskarżonego wyroku w jego punkcie IV.</p>		
<p>3.7.</p>	<p>Pkt Id) apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny</p>

		# częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut skarżących braku dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyroku czynu, w szczególności w zakresie ustalenia danych osób pokrzywdzonych, był całkowicie chybiony. Z treści przepisu art. 258 § 1 k.k. oraz z dotyczących go wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury nie wynika bowiem, aby istniał wymóg wskazywania w opisie przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej konkretnych osób pokrzywdzonych. Skarżący nie przedstawili też jakichkolwiek argumentów za swoją tezą.</p> <p>Zważywszy, że Sąd Okręgowy nie wymienił w punkcie I zaskarżonego wyroku danych pokrzywdzonej B. W., wręcz nielogicznym był zarzut skarżących, że M. N. w punktach I i II został dwukrotnie skazany za czyny popełnione w tych samych ramach czasowych przeciwko tej samej pokrzywdzonej.</p> <p>Mimo całkowitej bezzasadności omówionego zarzutu, koniecznym stało się odniesienie również do argumentacji zawartej w uzasadnieniu środka odwoławczego. W istocie bowiem dotyczyła ona całkowicie odrębnego zagadnienia, które w przypadku jego pominięcia w tym miejscu, nie zostałyby w ogóle omówione. Skarżący kwestionowali w niej (podobnie jak w przypadku E. K. (1) i E. S.) wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej B. W.</p>		

przez oskarżonego M. N.. Sąd Apelacyjny zaznacza, iż podzielił stanowisko sądu meriti, że do takiego wprowadzenia w błąd doszło. Z uwagi na bardzo szczupłą argumentację w tym zakresie zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (jedno zdanie na str. 14-15) odniesienie się do tez skarżących wymagało jej poszerzenia. Chybione były twierdzenia apelujących, iż pokrzywdzona wiedzę o warunkach pracy w klubie nocnym (...) w C. miała wyłącznie od L. K.. Działanie tej ostatniej miało wszak miejsce dopiero we Włoszech. Już wcześniej natomiast, jeszcze w Polsce, pokrzywdzona B. W. została zwerbowana przez oskarżonego M. N., który na jej wyraźne pytanie zapewnił, że będzie „wykonywała pracę kelnerki, a nie dziewczyny do towarzystwa w jakimś burdelu” (k. 6463). Dopiero po tym oskarżony przekazał odbiór pokrzywdzonej we Włoszech L. K., która skontaktowawszy się z pokrzywdzoną powiedziała jej, że dostała jej numer telefonu i zdjęcia od „M. z polskiej agencji (...), od którego dowiedziała się, że szuka pracy (k. 6463). Zeznania te pozwoliły na jednoznacznie zindywidualizowanie osoby oskarżonego i pozbawiały znaczenia powoływanie się przez skarżących (str. 21 apelacji), że z protokołów przesłuchania wynika, iż B. W. nie zna nazwiska M. N., nie rozpoznała go nigdy na zdjęciach, a kontaktowała się jedynie za pośrednictwem maila i smsów z mężczyzną o imieniu M..

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N.

zasadny

<p>od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.8.</p>	<p>Pkt Ie) in fine apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Chybiony był zarzut naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku przebiegu procesu wnioskowania przez sąd I instancji oraz dowodów potwierdzających fakt, że oskarżony miał świadomość co do tego, iż oferowane przez niego pokrzywdzonym warunki pracy różnią się od tych, które faktycznie miałyby być im oferowane we Włoszech i Japonii oraz że tym samym działał w celu seksualnego wykorzystania pokrzywdzonych. Rozważania w tym zakresie zostały bowiem zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, tyle, że nie w sekcji dotyczącej wyjaśnienia podstawy prawnej, a w sekcji, w której zwięźle wypowiedziano się na temat nieuwzględnienia dowodów,</p>		

w tym wyjaśnień oskarżonych (str. 21-22). Lokalizacja taka częściowo może wynikać z wadliwości formalnej sporządzonego w sposób mocno chaotyczny uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ale głównym jej powodem jest sama konstrukcja formularza. Rozczłonkowie on bowiem argumentację dotyczących tych samych zagadnień (np. ocena tego samego dowodu, ocena dowodów wpływająca bezpośrednio na ocenę strony podmiotowej czynu) na kilka odrębnych i położonych w różnych miejscach formularza podsekcji. Oczywistym jest przy tym, że za konstrukcję formularza odpowiada ustawodawca, a nie sąd.

Nieuwzględnienie zarzutu naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. w badanym zakresie nie oznaczało bynajmniej, aby sąd odwoławczy podzielał wywody przedstawione przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego były one nieprzekonujące, co pośrednio skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku. Kwestie te dotyczą jednak w istocie błędów w ustaleniach faktycznych, które zostały omówione w ramach analizy zarzutu ich dotyczącego.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.9.</p>	<p>Pkt IIb) i pkt IID) apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzuty skarżących błędów w ustaleniach faktycznych sądu I instancji polegających na przyjęciu, że oskarżony M. N. miał świadomość, iż warunki pracy w klubach nocnych we Włoszech i Japonii odbiegały od tych, które przedstawiał pokrzywdzonym oraz że wprowadzał w błąd pokrzywdzone, działając w celu osiągnięcia korzyści materialnej, były zasadniczo trafne, doprowadzając do zakwestionowania strony podmiotowej czynów przypisanych oskarżonemu oraz skutkując istotną zmianą opisu i kwalifikacji prawnej czynów przypisanych mu w punktach III i IV zaskarżonego wyroku.</p> <p>Chociaż bowiem konstrukcja zarzutów oraz ich uzasadnienie sugerowały, że skarżący przez kwestionowaną świadomość oskarżonego rozumieli jego wiedzę o warunkach pracy w lokalach, to podważając również działanie w określonym celu, kontestowali ustalenia faktycznie w zakresie całej strony podmiotowej przypisanych M. N. czynów. Przypomnieć wszak należy, jak wykazano w podsekcji</p>		

3.1, że przestępstwo handlu ludźmi może być popełnione wyłącznie z zamiarem szczególnie zabarwionym (kierunkowym), obejmującym zarówno cel, jak i sposób działania sprawcy. Przepisanie więc oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu z art. 253 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 8 września 2010 r. wymagało udowodnienia nie tylko tego, że każdą z osobną pokrzywdzoną zwerbował za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do warunków pracy w lokalach nocnych we Włoszech i w Japonii, ale nadto, że zwerbowania i wprowadzenia w błąd dokonał w celu jej seksualnego wykorzystania, czyli również mając pełną wiedzę o tym, że ono tam nastąpi.

Sąd Okręgowy przyjął w zaskarżonym wyroku, że istniejące dowody pozwoliły na przypisanie sprawstwa w przypadkach opisanych w punktach II, III i IV zaskarżonego wyroku, jednak sąd odwoławczy podzielił ten wniosek tylko w odniesieniu do czynu z punktu II. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w stosunku do pozostałych dwóch czynów, wobec braku dowodów na wystąpienie zamiaru bezpośredniego kierunkowego, możliwe było tylko przyjęcie – opartego na zamiarze ewentualnym – pomocnictwa.

W tym aspekcie przypomnieć należy, że w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku na poparcie tezy o wiedzy oskarżonych o warunkach panujących w klubach nocnych przywołano tylko dwa argumenty: wspólny dla wszystkich oskarżonych wykaz połączeń telefonicznych i sms-owych między nimi oraz właścicielami klubu (...) w C. oraz charakterystyczne dla

poszczególnych oskarżonych: wizyta w wymienionym lokalu (M. N.), informacje o nim pochodzące od jednej z pokrzywdzonych (K. G. (1)) oraz uprzednia praca w nim (M. D.).

Sąd Apelacyjny zauważa, że wykaz połączeń telefonicznych i sms-owych w braku utrwalenia ich treści nie może samoistnie dowodzić, jakie informacje wymieniali rozmówcy. Jest on dowodem jedynie tego, że w określonych datach nadawca i adresat komunikowali się ze sobą. Może być dowodem w istotny sposób wspierającym treść innych dowodów, zwłaszcza ze źródeł osobowych. Taka sytuacja w odniesieniu do analizowanych czynów (z wyjątkiem popełnionego na szkodę B. W.) jednak nie wystąpiła, gdyż oskarżeni oraz świadkowie zarządzający lokalem (...) nie potwierdzili, aby w czasie popełnienia przypisanych im czynów oskarżeni znali warunki panujące w lokalach, w których pracowały pokrzywdzone lub aby informowali o tym telefonicznie lub sms-owo oskarżonych. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wspomniane wykazy połączeń, co jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie obejmowały podsłuchów zarejestrowanych w toku postępowania organów włoskich wobec osób podejrzanych, a następnie osądzonych w procesach w Republice Włoskiej przeciwko A. C. (2), A. C. (3), L. K., K. M. (2) i innym.

W istocie więc, w realiach sprawy, dowodem na znajomość przez oskarżonych warunków pracy w poszczególnych lokalach mogły być tylko wskazujące na to depozycje procesowe uczestników

postępowania. Te należały jednak do absolutnej rzadkości.

Koncentrując się w tym miejscu na oskarżonym M. N., zauważyć należy, że jego wiedza w analizowanym zakresie wynikała wyłącznie z jego wyjaśnień, że w 2006 roku był w C. (k. 2068-2069), a L. K. poznał w 2007 roku, kiedy to nawiązał z nią współpracę (k. 2103). Sąd Okręgowy przywołał je (str. 20 i 22 uzasadnienia wyroku), dokonując prawidłowej oceny wyjaśnień M. N.. Późniejsze wyjaśnienia oskarżonego, że nigdy nie był w klubie w C. (k. 2084), wobec sprzeczności z pierwszymi jego depozycjami, bez podania przekonujących powodów zmiany stanowiska, były niewiarygodne.

Przyjrząwszy się bliżej owym wiarygodnym wyjaśnieniom oskarżonego M. N., zauważyć należy, że podał w nich konkretnie, iż był we W. w styczniu 2006 roku, w okolicach C., żeby zobaczyć jak wygląda klub, warunki pracy i mieszkania (k. 2069). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie może budzić wątpliwości, że wizyta oskarżonego w klubie (...) świadczyła przekonująco o zapoznaniu się przez wymienionego z warunkami w nim panującymi. Nie tylko bowiem wystrój tego lokalu, ale i standardowe (ustalone prawidłowo przez sąd meriti) zachowanie zarówno pracujących w nim kobiet, jak i wybierających oraz opłacających pobyt z nimi mężczyzn, przekonywało o wykorzystywaniu tam kobiet do świadczenia usług seksualnych (co najmniej w szerokim rozumieniu). Znalazłszy się w tym klubie oskarżony M. N. nie mógł mieć co do tego wątpliwości, o czym przesądzały logiczne rozumowanie i

doświadczenie życiowe. Zasadniczy problem dowodowy sprowadzał się jednak do tego, że wykazanie oskarżonemu M. N. takiej wiedzy, a zarazem celu umieszczenia tam zwerbowanych kobiet, było możliwe dopiero od czasu, gdy w tym lokalu się znalazł. Co do wcześniejszych zdarzeń, byłoby to możliwe tylko wówczas, gdyby inne dowody (np. jakiegokolwiek zeznania lub wyjaśnienia) na to wskazywały. Tak jednak nie było.

Zestawiając tak ustaloną datę (styczeń 2006 roku) z ustalonymi datami zachowań podjętych na szkodę poszczególnych pokrzywdzonych, widać, że zasadniczo przypadały one na okres późniejszy. Zatem, spośród czynów przypisanych oskarżonemu tylko w odniesieniu do zachowania z punktu II zaskarżonego wyroku, popełnionego w lutym 2008 roku na szkodę B. W., zgromadzone dowody wskazywały, że oskarżony M. N. miał świadomość celu, w jakim zwerbował pokrzywdzoną z zastosowaniem wprowadzenia jej w błąd. W pozostałych przypadkach (na szkodę E. S. w styczniu 2005 roku w T. oraz na szkodę E. K. (1) w listopadzie i grudniu 2005 roku w A.) zachowania oskarżonego zaistniały wcześniej oraz dotyczyły innych lokali.

Również w odniesieniu do tych zachowań popełnionych na szkodę pozostałych pokrzywdzonych, od których oskarżony został uniewinniony w punkcie VI zaskarżonego wyroku, opisana okoliczność nie prowadziła do ustaleń co do świadomości M. N. o warunkach pracy w lokalach i celowości jego działań, gdyż prawie wszystkie te zachowania oskarżonego zaistniały wcześniej

niż w styczniu 2006 roku, a jedyne późniejsze (podjęte wobec pokrzywdzonych M. L. oraz M. S.) miały miejsce w innych klubach, w miastach T. i A. (odpowiednio k. 1793 i 850).

Podkreślenia zarazem wymaga, że nie zgromadzono jakichkolwiek dowodów wskazujących na znajomość przez oskarżonego M. N. warunków pracy w innych lokalach, do których werbował kobiety. Zauważyć należy, że odnośnie A. oskarżony wyjaśniał od początku, że nie widział klubu, gdzie dziewczyny pracowały (k. 2080), a co do Japonii podawał jedynie, że panujące tam warunki mieszkaniowe były fatalne, a dziewczyny przekraczały granicę w T. w sposób nielegalny, gdyż miały udawać turystki (posiadając przy sobie słowniki i przewodniki) wjeżdżające tam na okres 14 dni, i tak twierdzić na granicy (k. 2087, podobnie k. 3525).

Ustalenie, iż poza działaniem na szkodę B. W., przypisanym oskarżonemu M. N. w punkcie II zaskarżonego wyroku, oskarżeni (poza M. D.) nie wiedzieli, jakie warunki pracy panują w lokalach, do których werbowali pokrzywdzone, a zatem nie działali w celu seksualnego wykorzystania pokrzywdzonych, czyli z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, nie oznaczało, że nie działali z zamiarem ewentualnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgromadzony materiał dowodowy oceniony przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego przekonywał, że w przypadku czynów im przypisanych (poza tym z punktu II), oskarżeni przewidując możliwość popełnienia czynów wyczerpujących znamiona handlu ludźmi, godzili się na nie, a podejmując swe działania

wobec pokrzywdzonych, udzielili pomocnictwa do zwerbowania ich do pracy w charakterze hostess w klubach nocnych w celu ich seksualnego wykorzystania.

Przybliżając zajęte stanowisko, na wstępie należy zauważyć, że działania oskarżonych wobec kobiet w Polsce były immanentnie związane z potrzebą ich zwerbowania zgłaszaną przez właścicieli klubów (w realiach sprawy – głównie we Włoszech). W istocie bowiem, to od zarządzających tymi klubami płynął do oskarżonych sygnał o chęci werbunku i to ci zarządzający doskonale wiedzieli, jakie zachowania w ich lokalach będą wymagane od zwerbowanych. Oskarżeni pełnili natomiast rolę pośredników owych właścicieli na rynku polskim, swymi działaniami umożliwiając skuteczne zwerbowanie kobiet. Poza wyjątkowymi sytuacjami nie posiadali jednak pełnej wiedzy o zachowaniach podejmowanych wobec kobiet w lokalach, a przynajmniej nie wynikało to ze zgromadzonego materiału dowodowego. Jednak, swymi zachowaniami, polegającymi na umieszczeniu w internecie lub prasie ogłoszeń o pracy w zagranicznych klubach nocnych, a także na przedstawianiu następnie pokrzywdzonym w rozmowach prowadzonych telefonicznie, drogą e-mail lub osobiście, obiektywnie nieprawdziwych danych o charakterze i sposobie świadczenia tam pracy oraz warunkach wynagrodzenia, oskarżeni niewątpliwie ułatwiali dokonanie przestępstw handlu ludźmi osobom wyczerpującym wszystkie ich znamiona, w tym strony podmiotowej.

Dopuszczając się takich zachowań, oskarżeni działali z zamiarem ewentualnym, z którym – na gruncie art. 18 § 3 k.k. – wystarczające jest, aby działał pomocnik. Zamiar ewentualny, zwany też wynikowym, pośrednio zdefiniowany jest w art. 9 § 1 k.k., który określa zarówno jego stronę intelektualną (przewidywanie możliwości popełnienia czynu zabronionego), jak i woluntatywną (godzenie się na popełnienie czynu zabronionego). W piśmiennictwie treść tego pojęcia należy do najbardziej kontrowersyjnych. Koncepcja prawdopodobieństwa, przyjmowana również w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Katowicach (wyroki z 27 listopada 1990 r., II AKr 3/90, OSP 1991/10/249, LEX 21022 oraz z 8 października 2009 r., II AKA 97/09, KZS 2010/1/43), zakłada, że różnica pomiędzy zamiarem wynikowym, a świadomą nieumyślnością przebiega w stopniu uświadomionego prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego (K. Buchała, Prawo karne materialne, Warszawa 1989, s. 311 i n.). Z kolei teoria obiektywnej manifestacji przyjmuje, że zamiar wynikowy nie zachodzi, jeżeli sprawca dążący do osiągnięcia jakiegoś celu karalnego albo niekaralnego podjął środki mające na celu zapobieżenie popełnieniu czynu zabronionego. Współautor rozwiązań obowiązujących w tym zakresie w aktualnie obowiązującym Kodeksie karnym prof. A. Zoll zajmuje stanowisko łączące tzw. teorię prawdopodobieństwa z tzw. teorią obiektywnej manifestacji. Uświadomiony przez sprawcę wysoki stopień prawdopodobieństwa umieszcza zamiar wynikowy w bezpośrednim sąsiedztwie sytuacji zaliczanej

do zamiaru bezpośredniego, w której sprawca ma pewność popełnienia czynu zabronionego i podejmuje decyzję zachowania się. Brak ze strony sprawcy działań zmniejszających stopień prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego pozwala na odróżnienie tej formy zamiaru od świadomej nieumyślności (A. Zoll, Komentarz do art. 9 k.k., teza 20 i 21 [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, pod red. A. Zolla i W. Wróbla, WK 2016). Jak się wydaje zbliżona do tego stanowiska jest tzw. koncepcja obojętności woli, według której zamiar wynikowy charakteryzuje się tym, że sprawca ani nie chce popełnić czynu zabronionego, ani nie chce, aby czyn zabroniony nie został popełniony (zob. W. Wolter, Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 127). Oczywiście, w tym przypadku, konieczne jest, aby sprawca uświadamiał sobie możliwość zaistnienia skutku, przy czym ta świadomość sprawcy musi być udowodniona (zob. wyrok SN z 06.03.2008 r., III KK 456/07, Prok. i Pr.-wkł. 2008/7-8/1, LEX nr 361529, Prok.i Pr.-wkł. 2008/7-8/1, Biul.PK 2008/7/14).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zachowanie oskarżonych wyczerpywało znamiona zamiaru ewentualnego w ujęciu opisanej koncepcji obojętności woli, a także w ujęciu łączącym teorię prawdopodobieństwa z teorią obiektywnej manifestacji. Zachowania te dotyczyły wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd co do warunków pracy w klubach nocnych, przy uświadomieniu sobie przez oskarżonych, że praca ta może obejmować świadczenie usług

seksualnych i równoczesnym niesprawdzeniu, czy takie usługi obejmuje.

Dostrzec bowiem należy, że oskarżeni jako osoby pośredniczące w zatrudnieniu winni wiedzieć, na czym polega praca, do której werbowali. Jeżeli taka osoba tego nie sprawdzi, nie podejmując jakichkolwiek starań w tym zakresie, a zarazem zapewnia, że praca polega na pewnych zachowaniach, które w rzeczywistości zasadniczo odbiegają od tych wymaganych przez pracodawców od osób zwerbowanych, to w istocie wprowadza w błąd co do warunków pracy. Oskarżeni, zapewniając zasadniczo, że chodzi wyłącznie o pracę w charakterze hostessy, ukrywali przed pokrzywdzonymi możliwość świadczenia przez nie również usług o charakterze seksualnym, a niekiedy wprost zaprzeczali temu. Nie budzi wątpliwości sądu odwoławczego, że gdyby tego nie czynili, pokrzywdzone, wiedząc o choćby możliwym charakterze rzeczywistej pracy, nie podjęłyby się jej. Paralelna sytuacja nie występowała po stronie oskarżonych. Tych bowiem właściciele lokali w błąd nie wprowadzali. Zważywszy zaś na specyfikę oferowanej pracy, to jest w klubie nocnym, tylko w godzinach nocnych, w towarzystwie wyłącznie osób odmiennej płci i znajdujących się pod wpływem alkoholu, logiczne rozumowanie i doświadczenie życiowe przeciętnej dorosłej osoby wskazuje, że należało liczyć się z zachowaniami o charakterze seksualnym. Tym bardziej winni się z tym liczyć oskarżeni, którzy wszak mieli bogate (zwłaszcza M. N.) doświadczenie zawodowe w branży klubów nocnych i wiedzieli o świadczeniu tam

usług seksualnych przez niektóre osoby. Stąd, zapewnianie przez oskarżonych osób starających się o pracę, że nie będzie ona polegać na świadczeniu usług seksualnych bez sprawdzenia, czy tak jest rzeczywiście, było wprowadzeniem ich w błąd w tej kwestii. Przyjęcie, że oskarżeni nie wprowadzali w błąd zwerbowanych osób byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby sami zostali wprowadzeni w błąd, a tak przecież nie było.

Wystąpienie po stronie oskarżonych świadomości co do możliwego charakteru usług, które miały świadczyć w klubach nocnych pokrzywdzone (tj. przewidywanie możliwości popełnienia czynów w rozumieniu art. 9 § 1 k.k.), wynikała częściowo z ich wyjaśnień. Przypomnieć bowiem należy, że oskarżony M. N. w swych wyjaśnieniach przyznał, iż jego błąd polegał na tym, że osobiście nie sprawdzał warunków pracy i zatrudnienia (k. 2158) i podał: „Ja wprawdzie mogłem się domyślać, że wykonywana przez nie praca w klubach nocnych ma inny charakter aniżeli praca hostessy. (...) Ja jednak nie weryfikowałem warunków pracy w C. (...)” (k. 3490c). O tym, że przeciętny, racjonalnie myślący człowiek powinien je sprawdzić, świadczyły zeznania świadków. K. L. zeznał wszak w śledztwie (podtrzymując to na rozprawie – k. 4222), że L. K. mogła mu złożyć propozycję, aby proponował dziewczynom pracę w charakterze hostessy (k. 2640v) i mówiła, że za załatwienie pracy można dostać prowizję (k. 2641), ale on nie zdecydowałby się na ten rodzaj pośrednictwa, bo przypuszcza, że jeśli W. idzie do lokalu i wydaje 200-300 euro, żeby posiedzieć z dziewczyną, to pewnie będzie

oczekiwał od niej czegoś więcej, czyli seksu (k. 2640v). Z kolei pracodawca K.L. – świadek K. P. zeznał, że przez dwanaście lat pracy nie spotkali się z młodą dziewczyną jadącą do W. pracować w charakterze barmanki, nieznającą języka włoskiego (k. 4301).

W przypadku działania z zamiarem ewentualnym wprowadzenie w błąd polegało więc na tym, że oskarżeni jako pośrednicy, przedstawiając pokrzywdzonym w różny sposób obiektywnie nieprawdziwe dane o warunkach pracy, zatajali przed nimi lub wprost zaprzeczali, że praca ta miałaby polegać na świadczeniu usług seksualnych. Oczywiście, kwestia ta aktualizowała się w odniesieniu do tych zwerbowanych kobiet, w przypadku których wymagania co do świadczenia usług seksualnych rzeczywiście były im stawiane w klubach nocnych, do których trafiały. Nie chodziło przy tym tylko o oczekiwania wprost zwerbalizowane przez zarządzających klubami, ale i wyrażane za ich niemych przyzwoleniem ze strony klientów lokali.

W innych przypadkach nie dochodziło do rozbieżności między wykreowanym przez oskarżonych wyobrażeniem wycinka rzeczywistości w psychice pokrzywdzonych, a stanem rzeczywiście istniejącym w zakresie seksualnego ich wykorzystania, wobec czego nie sposób było wykazać oskarżonym wprowadzenia takich pokrzywdzonych w błąd. Sytuacje takie miały miejsce, gdyż oskarżeni werbowali kobiety do pracy również w takich lokalach, w których nie dopuszczano się wobec nich żadnych zachowań o charakterze wykorzystania

seksualnego. Wynikało to z zeznań tych świadków zwerbowanych przez oskarżonych, którym potem prokuratura nie nadała statusu pokrzywdzonych, a także zeznań tych formalnie pokrzywdzonych w sprawie przeciwko oskarżonej H. G. (która wszak wedle części stawianych jej zarzutów miała współpracować z oskarżonymi), w zakresie których ją uniewinniono, jak również depozycji procesowych dotyczących tych wyjazdów do klubów w Grecji lub Japonii (vide zeznania świadków D.D. i częściowo E. K. (1)), gdzie wysłane kobiety pracowały wyłącznie jako hostessy.

Z powyższych przyczyn w odniesieniu do każdego z zarzucanych oskarżonym czynów należało ustalić, jakie warunki panowały w konkretnym lokalu, w którym pracowały pokrzywdzone, które trafiły tam dzięki zwerbowaniu ich z pomocą oskarżonych. Tym samym, w istocie należało poczynić odrębne ustalenia faktyczne w zakresie sytuacji każdej pokrzywdzonej z osobna w konkretnym lokalu i w razie stwierdzenia, że nie doszło wobec niej do zachowań podejmowanych w celu jej wykorzystania seksualnego, również pomoc do zwerbowania jej do pracy w takim lokalu – wobec braku elementu wprowadzenia w błąd – nie nosiła znamion przestępstwa pomocnictwa do handlu ludźmi. W konsekwencji skutkowało to musiało uniewinnieniem oskarżonych od takich czynów.

Mając na uwadze zaprezentowane wywody, za racjonalne należało uznać tłumaczenie Sądu Okręgowego, iż „Jeżeli brak jest konkretnych jak wyglądała ich praca, albo nie ustalono, że np. zostały

zwerbowane do pracy w C., lub miały trafić do klubu, w którym warunki pracy były analogiczne jak np. w klubie (...) (...), to nie można było przyjąć, aby poszczególni oskarżeni dopuścili się na ich szkodę przestępstwa” (str. 35 uzasadnienia).

Na koniec należy zauważyć, że o ile zarzut skarżących w zakresie kwestionowania wystąpienia po stronie oskarżonego M. N. celowości w rozumieniu działania z zamiarem kierunkowym, szczególnie zabarwionym, by po części zasadny, to całkowicie chybione było kontestowanie działania po jego stronie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W tych przypadkach bowiem, w których przypisano przestępcze zachowania, taki cel mu niewątpliwie przyświecał. Wynikało to zarówno z tych jego wyjaśnień, w których opisał znaczące zyski z owej działalności, jak i z rozumienia korzyści majątkowej ujętego w art. 115 § 4 k.k. Wedle tego przepisu bowiem korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Korzyści majątkowe z działań oskarżonego uzyskiwali zaś również właściciele klubów nocnych, a korzyści osobiste – ich klienci.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Charakter naruszeń wskazanych przez skarżących nie był tego rodzaju, aby uzasadniał uwzględnienie związanych z nimi wniosków, które zmierzały nazbyt daleko. Nie doszło bowiem ani do wykazania, że oskarżony nie popełnił żadnego – pozostającego w ramach historycznych stawianych mu zarzutów – przestępstwa, co dopiero przemawiałoby za jego uniewinnieniem, ani do sytuacji z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., która uzasadniałaby uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p> <p>Częściowa zasadność stawianych zarzutów w zakresie odmiennej strony podmiotowej cechującej oskarżonego M. N. doprowadziła natomiast do korekty zaskarżonego wyroku w jego punktach III i IV.</p>		
<p>3.10.</p>	<p>Pkt Ib) tiret trzecie, pkt IIc) apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Całkowita bezzasadność obydwóch podniesionych zarzutów wynikała już z treści zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia.</p> <p>Odnosnie zarzutu z pkt IIc) apelacji, wbrew skarżącym, z treści czynu przypisanego oskarżonemu M. N. w punkcie I zaskarżonego wyroku nie wynikało, aby z działalności w</p>		

<p>zorganizowanej grupie przestępczej oskarżony uczynił sobie stałe źródło dochodu. Takowe wynikało natomiast z poszczególnych przestępstw popełnianych w ramach tej grupy, co wykazano w podsekcji 3.6.</p> <p>Odnosnie zarzutu z pkt Ib) tiret trzecie, to był on chybiony z przyczyn omówionych w podsekcji 3.3. Kwestie ustalenia ram czasowych udziału przez oskarżonego M. N. w zorganizowanej grupie przestępczej oraz poza nią zostały zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.</p>		
Wniosek		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności zarzutów, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.11.</p>	<p>Pkt Ia tiret piąte, pkt Ib) tiret czwarte apelacji, pkt Ie), pkt IIa) apelacji obrońców oskarżonego M. N.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		

Sąd odwoławczy zdecydował się przeanalizować zaprezentowane zarzuty łącznie, bowiem w istocie dotyczyły tej samej kwestii w postaci braku wykazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że oskarżony M. N. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w jego punkcie I. Zauważyć też należy, że z zarzutem z pkt Ie) powiązane były zarzuty z pkt Ia) tiret drugie i trzecie, które – jak wykazano w podsekcji 3.3 – dotyczyły w istocie naruszenia art. 424 § 1 k.p.k., a nie art. 410 k.p.k. jak wskazano w petitum apelacji.

Na wstępie rozważań, zaznaczyć należy, że wywody sądu meriti odnośnie konstrukcji teoretyczno-prawnej zorganizowanej grupy przestępczej, zaprezentowane na str. 27 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, choć wymagające uzupełnienia, zasługiwały na aprobatę z jednym wyjątkiem. Być może bowiem przez niedopatrzenie, ale jednak wskazano tam, że „branie udziału w takiej zorganizowanej grupie przestępczej polega na (...) wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy lub związku odpowiednio wyżej”. Tymczasem, niewątpliwie taki wymóg nie jest niezbędny do udziału w pewnych rodzajach grup. Trafnie bowiem wskazuje się w orzecznictwie ostatnich lat, że brak kierownictwa grupy czy też brak mechanizmów wymuszających posłuszeństwo jej członków nie wyklucza możliwości uznania grupy za zorganizowaną, bowiem zorganizowanie, to nie tylko struktura „pionowa” z przywódcą kierującym działaniem, ale też „pozioma” ze stałym z reguły gronem uczestników koordynujących działania grupy według ustalonych reguł (wyrok

SA w Katowicach z 07.03.2013 r., II AKa 25/12, KZS 2013/7-8/71, LEX nr 1391643). Nie było zatem potrzeby wykazywania, że oskarżeni podlegali kierownictwu określonej osoby oraz byli obowiązani wykonywać jej polecenia pod groźbą określonych sankcji. Wystarczające było, że w razie niestosowania się do przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji określonych przedsięwzięć, nie osiągnęliby zysków przypadających im z racji wykonanych działań (prowizji), a z czasem – poprzez brak kontaktów – zostaliby w istocie wykluczeni z grupy. Ich zależność od działającego na terenie Włoch kierownictwa grupy (właściciele określonego lokalu) miała zatem charakter czysto ekonomiczny.

W kontekście zarzutów skarżących, zaprezentowane wywody należy uzupełnić o dwie kwestie. Po pierwsze, znamiona przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej wypełnia samo przystąpienie do niej i pozostawanie w jej strukturach z gotowością do popełniania przestępstw (lub przestępstwa), dla których ta grupa została stworzona (wyrok SN z 28.03.2014 r., III KK 443/13, LEX nr 1458680; Z. Ćwiąkalski, Komentarz do art. 258 i 259 k.k., tezy 8 i 17 [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, pod red. A. Zolla, W. Wróbla, WKP 2017). Przypisanie oskarżonym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej w określonym czasie nie wymagało więc ustalenia, że przez cały ten czas popełniali przestępstwa handlu ludźmi.

Po drugie, strona podmiotowa przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. obejmuje obie odmiany umyślności

(wyrok SN z 24.03.2009 r., WA 9/09, OSNwSK 2009/1/752, LEX nr 598117; Z. Ćwiąkalski, Komentarz do art. 258 i 259 k.k., teza 33 [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, pod red. A. Zolla, W. Wróbla, WKP 2017). Nieuzasadnione były więc wymagania skarżących, aby wskazać dowody świadczące o zamiarze bezpośrednim oskarżonego działania w zorganizowanej grupie przestępczej. W efekcie zarzut z pkt I tiret drugie był całkowicie chybiony.

Analiza pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazuje, że poza wywodami czysto teoretycznymi, jedynie w postaci szczątkowej zaprezentowano stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie funkcjonowania ustalonej przezeń zorganizowanej grupy przestępczej. Sąd I instancji trafnie określił skład grupy, wskazując, że oprócz trójki oskarżonych wchodziły do niej inne osoby narodowości polskiej (L. K., K. M. (2)), jak też inne ustalone (A. C. (2), A. C. (1)) i nieustalone osoby narodowości włoskiej (str. 27 uzasadnienia). Z kolei ujęte w zaskarżonym wyroku i jego uzasadnieniu określenie celu grupy jako handlu ludźmi polegającego na werbowaniu kobiet do pracy we Włoszech w charakterze hostess w klubach nocnych w celu ich seksualnego wykorzystania, jasno wskazywało, że chodziło o różne kluby nocne, czyli również inne niż (...) w C., zarządzane przez nieustalone osoby narodowości włoskiej. Do takich „innych” klubów należał lokal w miejscowości A., w którym pracowała pokrzywdzona A. B., a zdaniem Sądu Apelacyjnego również kluby (...) w T. oraz (...) w A.,

w których pracowała pokrzywdzona M. S.. Oprócz wymienionych kwestii, uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawierało jedynie przywołanie – z podziałem na oskarżonych – treści opisu czynów z pkt I i VII (str. 27-28 uzasadnienia).

Rację mieli skarżący, że w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie wskazano dowodów potwierdzających udział oskarżonego M. N. w zorganizowanej grupie przestępczej, ani nie zaprezentowano jakiegokolwiek wniosku z nich o takim udziale. Stanowiło to niewątpliwe naruszenie art. 424 § 1 k.p.k., które jednak nie mogło być przyczyną uchylecia wyroku (art. 455a k.p.k.). Nie miało też wpływu na treść wyroku, skoro – jak każdy – został wydany przed sporządzeniem jego uzasadnienia.

Odnosząc się do wspomnianego zarzutu skarżących, należy zauważyć, że skoro ustalenia faktyczne wskazują na popełnienie przez oskarżonego M. N. przestępstw handlu ludźmi (w tym w postaci zjawiskowej pomocnictwa), które zostały dokonane w sposób zorganizowany, we współdziałaniu z kilkoma innymi współsprawcami, z planem działania na przyszłość i uczynieniem sobie z nich stałego źródła dochodu, to dowody na ich popełnienie są zarazem dowodami na udział sprawcy w zorganizowanej grupie przestępczej. Nadto, pamiętając, że udziałem w zorganizowanej grupie przestępczej jest również objęta wola sprawcy gotowość do działania w niej, na przynależność do grupy przez oskarżonych wskazywały także dowody z ich wyjaśnień oraz z zestawienia połączeń telefonicznych i sms-owych z innymi członkami

grupy oraz z pokrzywdzonymi. Chybiony przy tym był zarzut skarżących z pkt Ib tiret czwarte apelacji, jakoby to „przez sam fakt” kontaktowania się z K. G. (1) i M. D. sąd meriti przyjął, iż oskarżony M. N. tworzył z wymienionymi zorganizowaną grupę przestępczą. Jeszcze raz bowiem należy podkreślić, że dowód z owego zestawienia miał znaczenie subsydiarne w stosunku do dowodów ze źródeł osobowych, pomagając umiejscowić w czasie wynikające z depozycji procesowych niewątpliwe kontakty między oskarżonymi a pokrzywdzonymi oraz innymi członkami grupy.

Niezależnie od dowodów z zeznań pokrzywdzonych, zasadnicze znaczenie miały wyjaśnienia oskarżonego M. N., który – jak zauważył sąd I instancji – podał, iż poznał L. K. w 2007 roku, kiedy to nawiązał z nią współpracę (k. 2103). Od tego czasu należało uznać, iż oskarżony pozostawał w gotowości do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Jej ramy czasowe, zmodyfikowane przez sąd odwoławczy, wynikały z doprecyzowania, w odpowiedzi na zarzuty skarżących z pkt IIa) i pkt Ib tiret trzecie ich apelacji, czasu działania oskarżonego. Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro poczynione ustalenia faktyczne wskazywały, że pokrzywdzonymi działaniem oskarżonego M. N. były tylko M. S. i B. W., to granice jego udziału w grupie, z uwzględnieniem daty nawiązania współpracy z L. K. i okresem połączeń telefonicznych i sms-owych, wyznaczały daty werbunku owych pokrzywdzonych i świadczenia przezeń usług w klubach nocnych, do których zostały zwerbrowane przez oskarżonego.

Przypomnieć należy, że zdaniem Sądu Apelacyjnego, jak wykazano w podsekcji 3.2, do pomocy w zwerbowaniu przez oskarżonego M. N. pokrzywdzonej M. S. w celu jej seksualnego wykorzystania doszło w kwietniu 2007 roku. Z kolei, sąd I instancji prawidłowo ustalił, że werbunek przez oskarżonego i działania w zakresie handlu ludźmi wobec pokrzywdzonej B. W. zaszły w marcu 2008 roku. W tym miejscu warto zauważyć, że z uwagi na brak zaskarżenia tej kwestii przez prokuratora, sąd odwoławczy nie mógł zmienić owego ustalenia na niekorzyść oskarżonego w zakresie czynu z art. 253 § 1 k.k., lecz zgromadzone dowody wskazywały, że kontakty w tej mierze trwały już w lutym 2008 roku, co miało znaczenie dla ustaleń (przyjętych też przez Sąd Okręgowy) dla okresu funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej. Na taki okres wskazywał wykaz połączeń telefonicznych i sms-owych oskarżonego M. N. z pokrzywdzoną B. W., a także z A. C. (1) i L. K. (k. 1717). Zestawienie to subsydiarnie potwierdzało wiarygodność zeznań pokrzywdzonej B. W., dotyczących istnienia takich kontaktów na potrzeby jej wykorzystania seksualnego w lokalu (...) w C..

Z uwagi na przedmiot i charakter działalności grupy oraz gotowość oskarżonych do wypełniania przyjętych przez nich zadań również w czasie, gdy nie werbowali konkretnej pokrzywdzonej, niewątpliwym było, że brali udział w grupie również w okresach pomiędzy datami, w których popełniali odrębne przestępstwa w ramach grupy. Zauważyć wszak należy, że także

w tych okresach oskarżeni M. N. oraz K. G. (1) wystawiali w internecie i prasie ogłoszenia o pracy rzekomo w charakterze hostessy, z którymi zapoznawały się zainteresowane kobiety. Niewątpliwie zorganizowana grupa przestępcza funkcjonowała nieprzerwanie również w owym czasie. Grupa ta nie nawiązała bowiem kontaktów dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakładała systematyczne ich popełnianie. Wskazywały na to więzy organizacyjne członków grupy w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw werbunku pokrzywdzonych, akceptacja celów ich wyzysku, podział ról oraz skoordynowany sposób działania, owocujące napływem coraz to nowych pokrzywdzonych z wykorzystaniem różnych osób werbujących kobiety w różnych krajach.

Działania oskarżonych polegające na umieszczaniu w internecie i prasie ogłoszeń o pracy w klubach nocnych we Włoszech, a następnie na przedstawianiu pokrzywdzonym drogą telefoniczną, mailową i osobiście nieprawdziwych danych o charakterze i sposobie świadczenia tam pracy oraz warunkach wynagrodzenia, miały niewątpliwie charakter zorganizowany i prowadzony w ramach międzynarodowej grupy przestępczej. W grupie tej osoby pomagające werbować kobiety stanowiły ważne jej ogniwo, łącząc pokrzywdzone z osobami bezpośrednio organizującymi i wykorzystującymi proceder handlu ludźmi. Oskarżeni posiadali ustalone sposoby komunikowania się i werbowania pokrzywdzonych. Werbunek osób pokrzywdzonych na terenie Włoch miał charakter

systemowy i był realizowany przy wykorzystaniu stałych kontaktów. Pokrzywdzone były w większości werbowane do pracy w konkretnych lokalach nocnych, a ich praca nadzorowana i kontrolowana przez osoby współpracujące z oskarżonymi, pozostające z nimi w kontakcie oraz płacące im wynagrodzenie za zwerbowanie i pracę poszczególnych kobiet.

Podniesione argumenty czyniły niezasadnym zarzut skarżących z pkt IIa) ich apelacji, podważający ustalenia faktyczne w zakresie udziału oskarżonego M. N. w międzynarodowej zorganizowanej grupie przestępczej

Systematyczność i powtarzalność działań oskarżonych w oparciu o model istniejący od początku nawiązania kontaktu z organizatorami procederu we Włoszech, jednoznacznie wskazywały, że oskarżeni godzili się na swój udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mając świadomość, że obejmuje ona co najmniej ich samych, osoby z Włoch kontaktujące się z nimi oraz osoby zarządzające lokalami, a zatem co najmniej trzy osoby. Tym samym, w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k. oskarżeni działali co najmniej z zamiarem ewentualnym.

Pozbawione znaczenia było kontestowanie przez oskarżonych umyślnego działania w owej grupie. Zaznaczyć bowiem należy, że istnienie zorganizowanej grupy przestępczej jest faktem obiektywnym i nie jest uzależnione od deklarowanych przez jej członków, jak też osobę tę grupę zakładającą lub nią kierującą, odczuć i przekonać, o ile zebrany materiał dowodowy pozwala na

ustalenie, że członkowie grupy mieli świadomość funkcjonowania w strukturze wypełniającej znamiona typu czynu zabronionego z art. 258 k.k. (wyrok SA w Katowicach z 16.06.2016 r., II AKa 167/16, LEX nr 2087868, KZS 2016/12/66). Nadto, uczestnicy takiej grupy nie muszą znać się osobiście i umawiać się wspólnie. Wystarczy, aby każdy z nich posiadał świadomość działania w jej strukturze organizacyjnej (wyrok SA w Warszawie z 18.12.2017 r., II AKa 347/17, LEX nr 2445222).

Przechodząc do szczegółowej analizy zarzutu podniesionego przez skarżących w pkt Ia) tiret piąte apelacji, na wstępie należy jednoznacznie stwierdzić, że międzynarodowy charakter zorganizowanej grupy przestępczej, do której należeli oskarżeni, nie budził wątpliwości. Co prawda, wytlumaczenie tej kwestii przez sąd a quo było wysoce zwięzłe, gdyż sprowadzało się do jednego zdania (vide str. 32 uzasadnienia), jednak w świetle poczynionych trafnie ustaleń, jasnym powinno być, że skoro oskarżeni M. N., K. G. (1) i M. D. werbowali w Polsce kobiety do pracy we Włoszech, współpracując z tamtejszymi organizatorami procederu (w tym A. C. (2) i L. K.), to zorganizowana grupa przestępcza niewątpliwie miała charakter międzynarodowy.

Zważywszy na odwołanie się przez skarżących do rozstrzygnięć sądów włoskich wydanych wobec osób, które w świetle ustaleń sądu a quo zostały uznane za członków międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej, z którymi współdziałali oskarżeni, warto zauważyć, że są one bardziej złożone niż starali się to wykazać obrońcy oskarżonego M. N..

I tak, w wyroku Sądu Przysięgłych w C. z 30.01.2015 r. skazującym L. K. i A. C. (3) (oraz w uzasadnieniu ustalającym to wobec A. C. (2)) m.in. za to, że utworzyli trwałą strukturę organizacyjną, osobową i logistyczną, w której dyspozycji były nocne lokale (...), pracownicy (...) oraz pracownice (kobiety do towarzystwa), których zadaniem było świadczenie usług o charakterze seksualnym, która to struktura była ukierunkowana na stałe osiągnięcie znacznych nielegalnych dochodów poprzez czerpanie korzyści z uprawiania prostytucji przez młode kobiety narodowości polskiej, rumuńskiej, nigeryjskiej, zwerbowanych w ich krajach pochodzenia poprzez użycie podstępu (podkr. SA), przy czym A. C. (2), L. K. i A. C. (3) byli przywódcami i organizatorami związku (k. 5547), nie przyjęto istnienia okoliczności obciążającej w postaci działania w ramach międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej. Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 r. Sąd Przysięgłych Apelacyjny w C. generalnie odrzucił wniesione apelacje i utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji, a z uzasadnienia tego wyroku wynika, że w żadnej z apelacji nie podniesiono zarzutów braku przyjęcia okoliczności obciążającej w postaci działania w ramach międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej, zaś prokurator kwestionował uniewinnienie od czynu z punktu B, dotyczącego doprowadzenia do stanu niewolniczego lub poddańczego (str. 11 uzasadnienia, k. 5626).

Aby w pełni wykazać tok rozumowania Sądu Przysięgłych w C., który w opisanym

wyroku z dnia 30.01.2015 r. doprowadził do odmowy przyjęcia okoliczności obciążającej w postaci działania w ramach międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej, warto dosłownie przywołać rozważania zawarte w jego pisemnym uzasadnieniu. Wskazano tam: „Zdaniem Składu Sędziowskiego nie zachodzi zarzucona okoliczność obciążająca, o której mowa w art. 3 i w art. 4 ustawy nr 146/06. (...) okoliczność obciążająca nie może zostać stwierdzona na podstawie tylko i wyłącznie rozszerzenia działalności przestępczej na terytorium zagraniczne, bowiem konieczne jest, aby popełnienie przestępstwa było zdeterminowane, albo tylko ułatwione, w całości w części, przyczynieniem się danej zorganizowanej grupy przestępczej, innej niż grupa, której przypisuje się przestępstwo, która to grupa byłaby zaangażowana w przestępczą działalność w więcej niż jednym państwie (Trybunał Kasacyjny, sygn. 31972/2013). (...) W analizowanym tu przypadku nie ma dowodu na istnienie takiego rodzaju ponadnarodowej struktury, ale tylko współdziałania kilku osób działających za granicą w ramach przestępstwa polegającego na werbowaniu, o którym mowa w punkcie C) zarzutów. (...) Zostało udowodnione, że związek mający na celu popełnienia przestępstw, utworzony przez C. A., C. A., K. L., zwerbował za granicą kilka kobiet skierowanych do uprawiania prostytucji i że przedmiotowa działalność polegająca na werbowaniu realizowana była także i przy współdziałaniu osób działających za granicą, ale chodziło o kanały werbowania, które nie były powiązane między sobą: innymi

słowy C. A. i K.L., od czasu do czasu, korzystali z pomocy osób, które znajdowały się w Polsce (C., M., M. i D.) w celu wyszukiwania i nawiązania kontaktów z dziewczętami, które miały zostać zatrudnione, ale poszczególne osoby działały w sposób od siebie wzajemnie niezależny, bowiem nie ustalono istnienia trwałych stosunków między tymi osobami” (k. 5604).

O ile jednak w przytoczonym wyroku nie przyjęto takiej okoliczności obciążającej, nastąpiło to w wyroku sądu włoskiego wydanym niejako równolegle, bo wobec innych osób, będących członkami grupy zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez osoby z C.. Niezależnie od rozstrzygnięć dotyczących F. B. i A. S. (2) (k. 5949-5951), wyrokiem Sądu Okręgowego w Campobasso z dnia 17.02.2013 r., skazano K. M. (2) za udział w związku, którego przywódcami i organizatorami byli A. C. (2), L. K. i A. K. (2), przy jednoczesnym istnieniu okoliczności obciążającej, o której mowa w art. 3 i w art. 4 ustawy nr 146/06, bowiem przestępstwo to popełniono na terytorium więcej niż jednego państwa, czyli rodzące skutki, zaplanowane i przygotowane na terytorium więcej niż jednego państwa, w ramach którego to przestępstwa w istocie udział miała zorganizowana grupa przestępcza zaangażowana w przestępczą działalność na terytorium więcej niż jednego państwa (Włoch, Polski, Rumunii) (k. 5844-5846, 5950). Nadmienić należy, że Sąd Przysięgłych Apelacyjny w C. wyrokiem z 13.01.2014 r. odrzucił apelacje K. M. (2) i F. B. (k. 5952), jednak Trybunał Kasacyjny uchylił

wyroku w zakresie F. B., po czym Sąd Apelacyjny Przysięgłych w S. częściowo uniewinnił F. B. i skazał go na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a kolejną kasację tegoż Trybunał Kasacyjny odrzucił (k. 5952).

Tym samym, w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Campobasso z dnia 17.02.2013 r., skazującym K. M. (2), w przeciwieństwie do wyroku z dnia 30.01.2015 r. dotyczącego A. C. (3) i L. K., przyjęto, że wszyscy wymienieni oraz osoby werbujące dla zarządzających włoskimi lokalami kobiety zagranicą, działali w ramach międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej. Zarazem, z wyroków tych wynikało, że C. (oskarżony K. G. (1)), M. (oskarżony M. N.) i D. (oskarżona M. D.) pełnili taką samą funkcję jak skazana K. M. (2), to jest udzielali pomocy przywódcom grupy w wyszukiwaniu i nawiązywaniu kontaktów z kobietami, które miały zostać zatrudnione w lokalach.

Oczywiście, w świetle art. 8 § 1 k.p.k., przytoczone wyroki oraz różnice między nimi, nie wiązały Sądu Okręgowego w Katowicach, działającego jako sąd I instancji. Niezależnie od tego, Sąd Apelacyjny zauważa, że rozumienie międzynarodowej zorganizowanej grupy przestępczej przywołane w uzasadnieniu wyroku Sądu Przysięgłych w C. z dnia 30.01.2015 r. było zasadniczo odmienne niż w polskim orzecznictwie, gdzie dla przyjęcia takiego charakteru grupy bynajmniej nie wymaga się, aby poza granicami istniała odrębna grupa lub aby osoby działające zagranicą współdziałały. Nie ma bowiem żadnych powodów, do stawiania na gruncie art. 258 k.k. wymagania, by

ci członkowie grupy, którzy działają w tym samym kraju, współdziałali akurat ze sobą. W odniesieniu do nich, podobnie jak to ma miejsce w przypadku pozostałych członków zorganizowanej grupy przestępczej, wystarczające jest, aby współdziałali z jakimkolwiek innymi członkami tej grupy, przy czym nie ma znaczenia, w którym kraju owi inni sprawcy podejmują swą bezprawną aktywność. Oczywistym jest przy tym, że wszyscy członkowie takiej grupy powinni działać w sposób zorganizowany w popełnianiu przestępstw określonego rodzaju, w miarę systematycznie z łącznie co najmniej dwiema innymi osobami oraz co najmniej akceptując powyższe.

Warto też zauważyć, że za przestępstwo określone w art. 258 § 1 k.k. wcale nie muszą być skazane co najmniej trzy osoby. Możliwe jest skazanie nawet jednej osoby, jeżeli ustalone zostało, że wypełniła ona znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie. Inni członkowie zorganizowanej grupy mogą zostać skazani w innym postępowaniu (także przed sądem innego kraju), ale nie jest to niezbędne. Ustalenia, że dana osoba działała w zorganizowanej grupie przestępczej, dokonuje samodzielnie sąd w postępowaniu przeciwko tej osobie i nie musi w tym celu dysponować wyrokami skazującymi dalszych członków grupy (postanowienie SN z 20.12.2006 r., IV KK 300/06, OSNwSK 2006/1/2551, LEX nr 324689; Z. Ćwiąkalski, Komentarz do art. 258 i 259 k.k., teza 17 [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, pod red. A. Zolla, W. Wróbla, WKP 2017).

Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. N. od wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Charakter naruszeń wskazanych przez skarżących nie był tego rodzaju, aby uzasadniał uwzględnienie związanego z nimi wniosku, które zmierzał nazbyt daleko. Nie doszło bowiem ani do wykazania, że oskarżony M. N. nie popełnił przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., co dopiero przemawiałoby za jego uniewinnieniem, ani do sytuacji z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., która uzasadniałoby uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.</p> <p>Częściowa zasadność stawianych zarzutów w zakresie nieco odmiennego czasu i sposobu działania oskarżonego M. N. doprowadziła natomiast do korekty zaskarżonego wyroku w jego punkcie I.</p>		
3.12.	Pkt III apelacji obrońców oskarżonego M. N.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Na wstępie przypomnieć należy, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą (wyrok SA w Poznaniu z 04.07.2013 r., II AKA 125/13, LEX nr 1345555; wyrok SA w Lublinie z 04.06.2014 r., II AKA 72/14, LEX nr 1493773), nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (wyrok SA w Warszawie z 18.09.2013 r., II AKA 258/13, LEX nr 1392054).</p> <p>Pisemne motywy zaskarżonego wyroku wskazywały (str. 37 i 38), że ferując wyrok w zakresie wymiaru kar jednostkowych za czyny przypisane oskarżonemu M. N. w punktach I-IV zaskarżonego wyroku, a także co do kary łącznej, Sąd Okręgowy przywołał okoliczności faktyczne i prawne, które miał w polu widzenia, w tym okoliczności obciążające. Po części były one błędne. Odnośnie przestępstw z art. 253 § 1 k.k. sąd meriti uwzględnił bowiem jako jedną z trzech okoliczności obciążających uprzednią karalność oskarżonego, a jako jedną z dwóch okoliczności łagodzących</p>	

jego niekaralność. Tymczasem, jak wynika z ostatnich danych o karalności, w czasie orzekania oskarżony M. N. był osobą niekaraną (k. 6645). Ponadto, uzasadniając wysokość kary łącznej, nie wskazano zasady jej wymiaru, odwołując się błędnie między innymi do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów, za które przecież wymierzono kary jednostkowe.

Obrońcy oskarżonego M. N. w petitum apelacji rażąco niewspółmierność kar orzeczonych temu oskarżonemu wywodzili z tego, że mimo zastosowania wobec oskarżonego art. 60 § 4 k.k., sąd wymierzył mu karę bezwzględnego pozbawienia wolności za poszczególne czyny, podczas gdy istniały przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania kary, w szczególności biorąc pod uwagę długi upływ czasu od popełnionych czynów, obecne ustabilizowane życie rodzinne i zawodowe oskarżonego i brak aktywności przestępczej po 2010 roku. Argumentacja ta częściowo zasługiwała na akceptację.

Istotnie bowiem, opisane okoliczności nie zostały uwzględnione przez sąd I instancji, który tylko generalnie przywołał pozytywną opinię o oskarżonym z miejsca zamieszkania (str. 37 uzasadnienia). Pominięto również pozytywne referencje o oskarżonym z Miejsko- Gminnego Ośrodka (...) w K. z 21.08.2018 r. (k. 6147).

Tymczasem, w sytuacji zastosowanego nadzwyczajnego złagodzenia kar jednostkowych na podstawie art. 60 § 4 k.k. i możliwości wymierzania ich w granicach od 1 roku do 2

lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, niewątpliwie rozważyć należało, czy spełniająca wszystkie dyrektywy wymiaru kary byłaby kara do 2 lat pozbawienia wolności, w stosunku do której z kolei możliwe byłoby warunkowe zawieszenie jej wykonania. Kwestia ta ponownie zaktualizowała się na etapie postępowania odwoławczego, gdyż wobec oskarżonego M. N. w odniesieniu do czynów z punktów III i IV zaskarżonego wyroku zaistniały dodatkowe podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary, wynikające z powodu przyjęcia, że czynów na szkodę pokrzywdzonych E. S. i E. K. (1) dopuścił się on w postaci zjawiskowej pomocnictwa. Mając na uwadze wszystkie dyrektywy wymiaru kary oraz fakt, że kary jednostkowe wobec oskarżonego i tak już wymierzono w pierwszej instancji z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia (czego nie skarżył prokurator), uzasadnionym było zastosowanie tej instytucji dodatkowo na podstawie art. 19 § 1 k.k. i art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zbieg dwóch niezależnych od siebie podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary w zestawieniu z pozytywnymi okolicznościami uwypuklonymi w apelacji obrońców oskarżonego M. N. przemawiał za złagodzeniem kar orzeczonych wobec niego w punktach III i IV zaskarżonego wyroku. Z kolei, w przypadku kary wymierzonej za czyn z punktu II zaskarżonego wyroku, za jej złagodzeniem przemawiało natężenie po stronie oskarżonego okoliczności łagodzących z zakresu prewencji indywidualnej, pominiętych przez sąd a quo.

Rację bowiem mieli skarżący, że od zaistnienia zarzucanych oskarżonemu czynów upłynął długi czas (12-15 lat do wyrokowania), przy czym postawa oskarżonego po 2010 roku była nienaganna, na co wskazywały dane o karalności (k. 6645) i opinia kuratora sądowego. Oskarżony w 2017 roku zawarł związek małżeński i obecne prowadzi ustabilizowane życie rodzinne i zawodowe, wykonując zawód muzyka i – do czasu pandemii – koncertując w Polsce i poza jej granicami.

W obliczu zaprezentowanych okoliczności, a szczególnie względów prewencji indywidualnej oraz – w przypadku dwóch czynów – mniejszego stopnia zawinienia z racji pomocnictwa, wymierzone przez sąd I instancji za czyny z art. 253 § 1 k.k. kary jednostkowe 2 lat pozbawienia wolności jawiły się jako rażąco niewspółmiernie surowe. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, karami za czyny przypisane oskarżonemu M. N. w punktach II, III i IV zaskarżonego wyroku (po zmianach ich opisu) uwzględniającymi wszystkie dyrektywy wymiaru kary były kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka. Orzekając kary grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k., sąd odwoławczy miał na uwadze, że wszystkie wymienione czyny, co wynikało wprost z ich opisu, dokonano w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Uwzględniono również, że wspomniane czyny zostały popełnione przed datą 8 czerwca 2010 r., z którym to dniem art. 33 § 1 k.k. uległ zmianie przez podwyższenie wysokości kary grzywny z 360 do 540 stawek. W konsekwencji, można było orzec

karę grzywny z art. 33 § 2 k.k. nie wyższą niż 360 stawek, co wymagało przyjęcia jako względniejszego stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r., zamiast „obowiązującego do dnia 7 września 2010 r.”, jak przyjął sąd I instancji.

Natomiast, w ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze okoliczności wymienione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, a także wszystkie dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k., brak było podstaw do przyjęcia, że zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięć co do kary jednostkowej orzeczonej w punkcie I wykraczał poza granice swobodnego uznania sędziowskiego i to aż na tyle, aby uznać tę karę za rażąco niewspółmiernie surową. Podkreślić należy, że w odniesieniu do kary za czyn z art. 258 § 1 k.k. nie zachodziły żadne przesłanki do jej nadzwyczajnego złagodzenia, a skarżący kwestionowali zasadniczo „niewspółmierność kar (...) mimo zastosowania wobec oskarżonego art. 60 § 4 k.k.”. W ocenie sądu odwoławczego orzeczonej karę jednostkową, mimo relatywnej łagodności, nie uprawniała do jej korekty w toku postępowania apelacyjnego.

Jednak, wobec zmiany trzech z czterech kar jednostkowych koniecznym stało się orzeczenie na nowo kary łącznej. Kwestię tę omówiono w tym miejscu uzasadnienia dla czytelności wyводу oraz mając na uwadze, że w ramach zarzutu IV apelacji skarżący domagając się zawieszenia wykonania kary, w istocie kwestionowali przede wszystkim wymiar kary, której mogło to dotyczyć, czyli łącznej.

W tym aspekcie zaznaczyć trzeba, że Sąd Okręgowy orzekł karę łączną ewidentnie na zasadzie asperacji, w ujęciu zdecydowanie bliższym absorpcji niż kumulacji, chociaż nie wypowiedział się na ten temat w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Orzekając na nowo karę łączną, Sąd Apelacyjny miał na uwadze podobieństwo dóbr prawnych naruszonych czynami, za które orzeczono kary podlegające łączeniu. W trzech przypadkach były to takie same przestępstwa, a w ostatnim – udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w ramach której popełniono jedno z tych pierwszych. Z drugiej strony, zważywszy na znaczny stopień społecznej szkodliwości wymienionych czynów, nie sposób było orzec takiej kary łącznej, która pochłonełaby orzeczone za nie kary. Doprowadziłoby to bowiem do bezkarności sprawcy za owe przestępstwa.

Z powyższych względów sąd odwoławczy zastosował zasadę asperacji, ale zbliżoną do zasady absorpcji. Spowodowało to orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wysokości 2 lat pozbawienia wolności oraz 456 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka. Przy jej wymiarze Sąd Apelacyjny miał na względzie omówione wyżej cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć wobec skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 85a k.k.). Określając liczbę stawek grzywny, wzięto pod uwagę, że po dniu 7 czerwca 2010 r. przepis art. 86 § 1 k.k. uległ zmianie na niekorzyść oskarżonego przez podwyższenie wysokości kary

grzywny z 540 do 810 stawek. Ustalając wysokość stawki dziennej uwzględniono sytuację majątkową i możliwości zarobkowe oskarżonego M. N., który pracując, osiąga systematyczne dochody.

Zważywszy na bazowanie na stanie prawnym względniejszym dla oskarżonego, to jest z dnia 7 czerwca 2010 r., a tym samym priorytet kar wolnościowych i wymiar orzeczonej kary łącznej, rozważono możliwość jej warunkowego zawieszenia.

Sąd Apelacyjny uznał taką potrzebę, dochodząc do przekonania, że przemawiają za tym – uwzględnione przez pryzmat dyrektywy prewencji indywidualnej – właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także jego postawa i zachowanie się po popełnieniu przestępstw. Wzięto też pod uwagę, że rola oskarżonego M. N. w zorganizowanej grupie przestępczej, choć istotna, nie była kluczowa, gdyż byli również inni pomagający organizatorom procederu werbować kobiety do lokali nocnych. Nadto, oskarżonemu dotychczas przypisano w niniejszym postępowaniu tylko jedno przestępstwo popełnione w takiej grupie. Z kolei, w popełnieniu pozostałych przestępstw rola oskarżonego jako pomocnika nie była główna.

Pewne znaczenie dla wymiaru kary łącznej miał również aspekt tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku. Zauważyć bowiem należy, że wobec oskarżonej M. D. została orzeczona kara łączna pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Tymczasem oskarżonemu M. N., któremu ostatecznie przypisano tyle samo czynów, co oskarżonej,

a który wszak korzystał z nadzwyczajnego złagodzenia kary również na podstawie art. 60 § 4 k.k., w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wymierzono kary jednostkowe oraz karę łączną znacznie surowszą. Można było więc zgodzić się z argumentacją skarżących, że sąd I instancji tylko w niewielkim stopniu uwzględnił ujawnienie przez oskarżonego wobec prokuratury sprawcy poważnych przestępstw i pomocy w ustaleniu miejsca jego pobytu.

Z powyższych względów, na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej oskarżonemu M. N. kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego. Wyznaczając maksymalny okres próby, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż z uwagi na znaczny stopień bezprawia zawarty w czynach oskarżonego, jest on konieczny do zweryfikowania pozytywnej prognozy jego zachowania. Sąd uznał ponadto, że wychowawcze, zapobiegawcze oraz represyjne cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej zostaną osiągnięte w warunkach nieizolacyjnych. Orzeczenie dozoru kuratora było obligatoryjne.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej kary i skorzystanie z dobrodziejstwa art.

zasadny

częściowo zasadny

60 § 4 k.k. poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary	# niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Z uwagi na generalną zasadność stawianych zarzutów w zakresie kar jednostkowych i kary łącznej oraz konieczność orzeczenia tej ostatniej na nowo doszło do korekty zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru kar orzeczonych w punktach II, III, IV oraz V.		
3.13.	Pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonej M. D.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
O ile zgodzić się można z tezami skarżącego, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie odpowiadały w pełni wymogom określonym w art. 424 k.p.k. (m.in. zbiorczo powołano dowody, przywołano w odniesieniu do oskarżonej również te, które nie miały z nią nic wspólnego oraz nie wyjaśniono w pełni podstawy prawnej), to chybione było kwalifikowanie tego uchybienia w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. Jak już bowiem wskazano wyżej, odnosząc się do zarzutów prokuratora oraz przy okazji analizy zarzutów obrońców oskarżonego M. N., uchybienie wymogowi sporządzenia uzasadnienia wyroku w sposób odpowiadający treści art. 424 k.p.k. nie może mieć wpływu		

<p>na treść wyroku, który – z istoty rzeczy – jest sporządzany przed jego uzasadnieniem.</p> <p>Powołując się na obszernie cytowane judykaty, zawierające wykładnię wspomnianego przepisu, skarżący pominął, że zapadły one przed wprowadzeniem do procedury karnej nowego modelu odwoławczego, w którym znaczenie uzasadnienia wyroku sądu I instancji znacząco zmalało, czego wyrazem jest treść art. 455a k.p.k., stanowiącego, iż nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.</p> <p>Na koniec zaznaczyć należy, że nie doszło do takiej sytuacji, aby sąd odwoławczy nie był w stanie skontrolować orzeczenia sądu I instancji. Przeciwnie, kontrola odwoławcza wykazała w nim szereg błędów i doprowadziła do jego istotnej korekty.</p>		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej M. D.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.14.	Pkt 2 apelacji obrońcy oskarżonej M. D.	# zasadny # częściowo zasadny

	# niezasadny
Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
<p>Zarzut obrazy prawa materialnego (w tym przypadku art. 65 § 1 k.k.) oparty na podważeniu ustaleń faktycznych (stwierdzeniu, że zgromadzony materiał faktyczny nie zawiera żadnych dowodów potwierdzających uczynienia przez oskarżoną z działalności opisanej w zarzutach aktu oskarżenia stałego źródła zarobkowania) był wadliwy w dwójnasób.</p> <p>Po pierwsze, zarzut obrazy prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją. Jeżeli bowiem nieprawidłowe są ustalenia faktyczne, na podstawie których sąd dokonał kwalifikacji prawnej czynu, to błędem pierwotnym jest błąd w ustaleniach faktycznych, a jego następstwem wadliwa kwalifikacja prawna. Dlatego też, w takiej sytuacji skarżący powinien postawić tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i wskazać, że mógł mieć on wpływ na treść wyroku właśnie co do kwalifikacji prawnej czynu (D. Świecki, Komentarz do art. 438 k.p.k., teza 17 [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, pod red. D. Świeckiego, LEX/el., 2020; wyrok SN z 23.07.1974 r., <u>V KR 212/74</u>, OSNKW 1974/12, poz. 233; postanowienie SN z 25.07.2005 r., <u>V KK 61/05</u>, OSNwSK 2005/1/412, LEX nr 200001; postanowienie SN z</p>	

2.12.2008 r., III KK 230/08, LEX nr 491425).

Po drugie, nawet, gdyby przyjąć, że skarżący, mimo że jest fachowym pełnomocnikiem, wadliwie sformułował zarzut, a chodziło mu o błąd w ustaleniach faktycznych, to przecież sąd I instancji bynajmniej nie ustalił, aby oskarżona z popełnionych czynów uczyniła sobie stałe źródło zarobkowania. Wskazano jedynie (i tak uczynił też Sąd Apelacyjny modyfikując opis czynu), że oskarżona z poszczególnych przestępstw uczyniła sobie stałe źródło dochodu. Tymczasem, jak już wskazano w podsekcji 3.6, źródło dochodu stałe w rozumieniu art. 65 § 1 k.k., nie musi być ani jedyne, ani główne. Chybione konstrukcyjnie oraz nieznajdujące odzwierciedlenia w ustaleniach faktycznych były również tezy skarżącego zawarte w uzasadnieniu apelacji, że sumy uzyskiwane przez oskarżoną miały zapewniać jej utrzymanie.

Nie sposób było zgodzić się ze skarżącym, że uzyskania przez oskarżoną gratyfikacji za zwerbowanie kobiet do pracy nie potwierdził żaden z dowodów zabezpieczonych w toku procesu. Okoliczność ta wynikała bowiem z zestawienia zeznań świadka I. B. (1), korespondencji mailowej z L. K. oraz wyjaśnień oskarżonej. Przypomnieć należy, że I. B. (1) w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że z rozmów z oskarżoną wynikało, iż bardzo zależało jej na wyjeździe jej i B. A. do Włoch jeszcze w grudniu przed świętami, ponieważ wtedy one zarobiłyby więcej, a ona miałaby większą prowizję (k. 817). Wiarygodność tych zeznań nie została podważona, a zarazem korespondowały

one z ustaleniami dotyczącymi funkcjonowania klubów nocnych we Włoszech, których właściciele wypłacali prowizje oskarżonym M. N. i K. G. (1) za pomoc w zwerbowaniu do nich kobiet. Również z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego oczywistym jest, że za takie działania było wypłacane wynagrodzenie osobom werbującym, bo przecież nie działali oni charytatywnie.

Chociaż pokrzywdzonej I. B. (1) nie była znana wysokość wynagrodzenia M. D., wobec czego jej nie podała (k. 817), to wynikała ona z adresowanej do oskarżonej korespondencji mailowej z dnia 05.09.2008 r., w której L. K. wskazała na prowizję za wyszukanie dziewczyn w wysokości 250 euro oraz zaznaczyła, że prowizja jest tajemnicą wyłącznie jej, A. C. (2) i oskarżonej (k. 2218-2250). To z kolei korespondowało z wyjaśnieniami oskarżonej ze śledztwa, w których podała, że miało być 200 euro za zwerbowanie B. A. i jej koleżanki (k. 2182v). W obliczu wymienionych wyżej dowodów, ocenionych przez pryzmat zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, niewiarygodne były wyjaśnienia oskarżonej, iż nie odebrała zaoferowanej przez K. kwoty, bo zrobiła jej tylko przysługę (k. 2182v). Przeciwno ich wiarygodności przemawiało również to, że oskarżona nie potrafiła wytłumaczyć, dlaczego (rzekomo) nie odebrała tych pieniędzy (k. 2217).

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej M. D.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.15.	Pkt 3 apelacji obrońcy oskarżonej M. D.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>W pierwszej kolejności zauważyć należy, że zarzut zawarty w petitum apelacji sformułowany tak wysoce ogólnikowo, że gdyby na nim poprzestać, odniesienie się do niego musiałoby być równie nieskonkretyzowane. Wszak, skarżący nie wskazał in concreto żadnego dowodu, przy ocenie którego miałyby dojść do naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy nie stwierdził w przypadku żadnego dowodu z osobna, ani wielu z nich w relacji do siebie obraży przez sąd I instancji zasady swobodnej ich oceny. Mimo jej szczupłości, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów przemawiających za przypisaniem oskarżonej M. D. przestępstw została dokonana w sposób logiczny i zgodny z</p>		

zasadami doświadczenia życiowego, wszechstronny i bezstronny, i jako takowa nie wykraczała poza swobodną oraz pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k.

Postawiony zarzut obrazy art. 4 k.p.k. był wadliwy już z racji swej konstrukcji. Otóż, w judykaturze (postanowienie SN z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 140/14, LEX nr 1480322) nie budzi wątpliwości, że naruszenie normy z art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy apelacyjnej, gdyż przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym. Tymczasem, skarżący nie powiązał naruszenia żadnych przepisów proceduralnych z rzekomym uchybieniem normie z art. 4 k.p.k. Podniesione zastrzeżenia dotyczyły rzekomej wadliwości oceny zeznań trzech świadków, do czego odniesiono się niżej.

Z kolei w związku z zarzutem obrazy normy z art. 5 § 2 k.p.k. stwierdzić należy, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy tego przepisu, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był

powziąć. W wypadku zatem, gdy ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary temu lub innemu dowodowi albo tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (por. postanowienie SN z 12.12.2014 r., SDI 43/14, Prok.i Pr.-wkl. 2015/4/9, LEX nr 1565785, KZS 2015/3/36). Z tego też powodu do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. nie doszło – jak wskazał skarżący w uzasadnieniu apelacji – przez oddalenie jego wniosku o skonfrontowanie świadków I. B. (1) i B. A.. Wszak sąd I instancji dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków i nie powstały w tym zakresie żadne wątpliwości, których nie można byłoby usunąć.

Zauważyć należy przy tym, że skarżący nie postawił zarzutu obrazy art. 172 k.p.k. dotyczącego konfrontacji. Stąd, tylko na marginesie wspomnieć można, że oddalenie przez Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie 18 czerwca 2018 r. (k. 6098v) wniosku obrońcy oskarżonej zawartego w piśmie z 29 maja 2018 r., złożonego po wznowieniu przewodu sądowego (k. 6090), było uprawione. Stosownie do art. 172 k.p.k. osoby przesłuchiwane mogą być konfrontowane w celu wyjaśnienia sprzeczności, z czego wynika, że nie ma takiego obowiązku, co miało szczególne znaczenie w realiach sprawy, gdy

to wobec faktycznych trudności z przesłuchaniem świadków nawet pojedynczo (pokrzywdzone rzadko przebywały w kraju i w miejscu zameldowania) ewidentnie prowadziły do przewlekłości postępowania.

Zresztą, co właściwie stanowi istotę problemu, zeznania świadków I. B. (1) i B. A. w zakresie okoliczności istotnych dla sprawy, były zbieżne, co prawidłowo doprowadziło sąd I instancji do dania im wiary. Zauważyć należy, że wymienione pokrzywdzone, które przecież razem wyjechały i pracowały we Włoszech w jednym lokalu, w sposób korespondujący ze sobą opisały kluczowe dla odpowiedzialności oskarżonej fakty. Zbieżnie zeznały jak oskarżona M. D. wprowadziła ich w błąd co do warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, podając w tym zakresie nieprawdziwe dane zarówno w rozmowie osobistej, jak i telefonicznie w czasie transportu, w którego organizacji pomogła. Nadto, z własnej perspektywy, ale w sposób korespondujący ze sobą pokrzywdzone I. B. (1) i B. A. zeznały o zachowaniach wobec nich klientów klubu (...) (za pełną aprobatą zarządzających lokalem), które ewidentnie były podejmowane w celu ich seksualnego wykorzystania.

Skoro w zeznanych tych nie wskazywano na prostytucję (w konsekwencji czego oskarżonej nie przypisano pomocnictwa do wykorzystania pokrzywdzonych w tym procederze), irrelewantne było odwoływanie się przez skarżącego do zeznań B. A. z rozprawy, w których podała ona, iż nie widziała, aby w klubie dochodziło do stosunków seksualnych oraz wykluczyła, aby ktokolwiek ją do tego namawiał. Z kolei chybione było

traktowanie przez apelującego jako pisemnego załącznika do protokołu przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym pisma B. A. z k. 1042, które skierowała już po złożeniu zeznań do prokuratury. Kwestie w nim zawarte (o których – jak tłumaczyła – zapomniała zeznać) świadek wytłumaczyła w toku przesłuchania na rozprawie, przy czym nie wpłynęły one na ocenę jej zeznań.

Zastrzeżenia zgłoszone przez skarżącego odnośnie dokonanej przez sąd meriti oceny zeznań świadka A. S. (1) ewidentnie dotyczyły jedynie naruszenia art. 7 k.p.k. W istocie jednak ograniczały się one do przytoczenia pewnych wypowiedzi procesowych tego świadka, z pominięciem innych, które były kluczowe dla przypisania oskarżonej odpowiedzialności karnej. Wnioski wysnute przez skarżącego nie odpowiadały też regułom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Całkowicie sprzeczna z zeznaniami świadka A. S. (1) była zawarta w uzasadnieniu apelacji konstatacja skarżącego, że po stronie oskarżonej nie doszło do żadnych działań fałszujących rzeczywisty rodzaj pracy pokrzywdzonej. Pominięto bowiem, że oskarżona telefonicznie zapewniła pokrzywdzoną, że „praca hostessy nie polega na świadczeniu usług seksualnych, tylko jest się osobą do rozmowy z klientami, osobą do towarzystwa” (k. 1185), gdy tymczasem na miejscu klienci dotykali (jak podała na k. 1186 – „obmacywali”) pokrzywdzoną. To wprowadzenie w błąd było ewidentnie celowe, gdyż – jak zauważył sąd a quo (str. 23 uzasadnienia wyroku) – M. D.

niewiele wcześniej pracowała w tym lokalu w takim charakterze jak pokrzywdzone i doskonale знаła panujące tam warunki pracy.

Skarżący wysnuł nadto nieuprawnione wnioski z zachowania oskarżonej z okresu, gdy A. S. (1) opuściła C.. Wprzódzy zauważyć należy, że inicjatywa pilnego opuszczenia tej miejscowości wyszła od pokrzywdzonej właśnie z powodu rażącej niezgodności sytuacji w klubie (...) z tym, co opowiedziała o nim M. D. (a także K. G. (1)). W efekcie, A. S. (1) za pośrednictwem swego męża B. S. zaczęła organizować swój powrót do kraju. Zgłaszane przez B. S. telefonicznie oskarżonemu K. G. (1) pretensje uświadomiły temu ostatniemu ryzyko ujawnienia procederu organom państwowym. Logicznie rozumując, podobnie musiała rozumować oskarżona. Nie sposób więc przeceniać znaczenia późniejszego zachowania oskarżonej. Istotnie, po zwróceniu się o to przez A. S. (1), oskarżona pokazała jej miejsce, skąd odjeżdżał autokar i określiła czas odjazdu (k. 3619v, 3938v), jednak obiektywnie nie były to informacje kluczowe, a ważniejsze dla pokrzywdzonej było to, że oskarżona „nie zdradziła” jej przed właścicielami lokalu (k. 4266v). Co jednak istotniejsze z punktu widzenia stawianego zarzutu, opisane zachowanie oskarżonej nastąpiło już po udzieleniu z jej strony istotnej pomocy do werbunku pokrzywdzonej i jej wprowadzeniu w błąd co do warunków pracy, a zatem nie miało żadnego znaczenia dla oceny realizacji przez oskarżoną znamion przestępstwa pomocnictwa do handlu ludźmi. Miały one natomiast wpływ na

wymiar kary, co przecież sąd I instancji uwzględnił, stosując jej nadzwyczajne złagodzenie.

Nie można było zgodzić się z zawartym w uzasadnieniu apelacji obrońcy oskarżonej twierdzeniem, że sąd I instancji pominął zeznania świadka A. S. (3). Pisemne motywy zaskarżonego wyroku (str. 23) jasno bowiem wskazują na dokonanie ich oceny. Fakt, że nie była ona po myśli skarżącego, nie mógł jej dyskredytować. Zważywszy, że ustalone warunki pracy panujące w lokalu (...) w C. (w tym wykorzystanie seksualne pracujących tam teoretycznie w charakterze hostess kobiet) rażąco odbiegały od opisanych w zeznaniach A. S. (3), sąd a quo trafnie odmówił wiary tym ostatnim. Zważywszy, że Sąd Okręgowy nie przywołał konkretnych depozycji procesowych, w których prawdziwie opisano te warunki, wskazać trzeba, że były to korespondujące ze sobą zeznania świadków: I. K. (k. 798v-799v), B. A. (k. 807v-808), I. B. (1) (k. 820v, 821v-822), M. Z. (k. 839-839v), B. W. (k. 6463-6469, 6639v), R. H. (k. 990-998, 1003) i A. S. (1) (k. 1185-1187).

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej M. D.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu,

związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.16.	Pkt 4 apelacji obrońcy oskarżonej M. D.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Na wstępie przypomnieć należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na treść orzeczenia, nie może sprowadzać się tylko do odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich konkretnych uchybień, w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego, dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z 22.01.1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58). Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu, nie uzasadnia wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok SA w Krakowie z 19.05.2009 r., II AKa 73/09, KZS 2009/9/52, Prok. i Pr. – wkł. 2010/3/42). Zarzut ten jest zatem słuszny tylko wówczas, „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”; nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok SN z 24.03.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995/84). Tymczasem zarzuty podniesione przez obrońcę oskarżonej w tym</p>		

zakresie w istocie stanowiły takową polemikę. Po części opierała się ona na odmiennej niż sądu a quo ocenie wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań świadków A. S. (1) i A. S. (3), a po części – z wysoce subiektywnej interpretacji znamion przestępstwa handlu ludźmi.

Jak wykazano w podsekcji poprzedniej, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdzał prawidłowość ustalenia sądu meriti, iż oskarżonej doskonale znana była sytuacja panująca w klubie nocnym (...) w C., a tym samym i seksualne wykorzystywanie tam kobiet. Zatem, działania oskarżonej polegające na udzieleniu pokrzywdzonym informacji co do możliwości transportu oraz warunków świadczonej pracy, w których były podane nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tej pracy oraz warunkach wynagrodzenia, nie tylko wprowadzały pokrzywdzone w błąd co warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, ale podejmowane były z pełną świadomością znamion handlu ludźmi. Nadto, skoro M. D. przypisano tylko pomocnictwo do przestępstwa handlu ludźmi (a sąd odwoławczy z uwagi na kierunek apelacji nie mógł zmienić tego ustalenia), to w świetle art. 18 § 3 k.k. wystarczające było udowodnienie oskarżonej godzenia się na popełnienie takiego czynu. Chociaż więc rację miał skarżący, że w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie przeanalizowano strony podmiotowej zachowań oskarżonej M. D., w tym postaci zamiaru, z jakim działała, to jasnym było, że mając świadomość wszystkich znamion przestępstwa handlu ludźmi oraz pomagając w jego popełnieniu, działała umyślnie. Co najmniej bowiem,

przewidując możliwość popełnienia przypisanych jej czynów, godziła się na nie.

Zważywszy, że w stosunku oskarżonej trafnie ustalono posługiwanie się wprowadzeniem pokrzywdzonych w błąd, wręcz niezrozumiałe były wywody skarżącego wskazujące, że materiał dowodowy nie wykazał, aby oskarżona dysponowała nad pokrzywdzonymi określoną władzą, możliwością wykorzystania jakiegokolwiek przewagi celem przymuszenia do pracy. Z kolei wobec ustalenia, że przestępstwo handlu ludźmi podjęto celem seksualnego wykorzystania pokrzywdzonych (nie wspominając o prostytutce), którego przykłady prawidłowo ustalono, to nie mogły przynieść oczekiwanego przezeń skutku tłumaczenia skarżącego, iż pokrzywdzonych nie zmuszano do określonego zachowania, ani nie nakłaniano do prostytutki.

Konkludując, sąd I instancji prawidłowo ustalił, że oskarżona M. D. wyczerpała znamiona czynów w postaci pomocnictwa do handlu ludźmi.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej M. D.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł

zostać uwzględniony. Postawienie zarzutu kwestionującego ustalenia faktyczne i pośrednio opis czynów przypisanych oskarżonej pozwolił natomiast na dokonanie korekty w tym zakresie, a w oparciu o art. 455 k.p.k. – również w kwalifikacji prawnej.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU

4.1.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO

1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji

5.1.1.

Przedmiot utrzymania w mocy

Rozstrzygnięciami sądu pierwszej instancji utrzymanymi w mocy były:

a) w odniesieniu do oskarżonego M. N.:

- rozstrzygnięcie z pkt I, z wyjątkiem korekt opisu czynu oraz daty stanu prawnego decydującego o kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary,

- rozstrzygnięcie z pkt II, z wyjątkiem daty stanu prawnego decydującego o kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary, a także jej wymiaru,

- rozstrzygnięcie z pkt III, z wyjątkiem korekt opisu czynu, daty stanu prawnego decydującego o kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary, uzupełnienia kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary, a także jej wymiaru,

- rozstrzygnięcie z pkt IV, z wyjątkiem korekt opisu czynu, daty stanu prawnego decydującego o kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary, uzupełnienia

<p>kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary, a także jej wymiaru,</p> <ul style="list-style-type: none"> - rozstrzygnięcie o wydatkach z pkt XIV, <p>b) w odniesieniu do oskarżonego K. G. (1):</p> <ul style="list-style-type: none"> - rozstrzygnięcie z pkt VII, z wyjątkiem korekt opisu czynu oraz daty stanu prawnego decydującego o kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary, - rozstrzygnięcie z pkt VIII (w zakresie dotyczącym czynów polegających na działaniu na szkodę I. K., M. Z., A. S. (1), A. B. i D. Z.), z wyjątkiem opisu czynu, kwalifikacji prawnej, uzupełnienia podstawy wymiaru kary, a także jej wymiaru, - rozstrzygnięcie o wydatkach z pkt XIV, <p>c) w odniesieniu do oskarżonej M. D.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - rozstrzygnięcie z pkt XII z wyjątkiem opisu czynu, kwalifikacji prawnej i uzupełnienia podstawy wymiaru kary, - rozstrzygnięcie z pkt XIII z wyjątkiem podstawy prawnej, - rozstrzygnięcia o kosztach z pkt XIV i XV. 	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>W opisanym zakresie sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów skarżących, a zarazem nie stwierdził bezwzględnych przyczyn odwoławczych.</p> <p>Stąd, w zakresie, w którym zmiany nie wynikały z uwzględnienia zarzutów obrońców i prokuratora oraz poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej, konieczne stało się utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.</p>	
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Zmiana punktu I w ten sposób, że w opisie czynu w miejsce sformułowania „od 2007 roku do grudnia 2008 r.” wprowadzono sformułowanie „od kwietnia 2007 roku do marca 2008 roku”, a w miejsce słów „werbował</p>	

kobiety” – słowa „udzielał pomocy do werbowania kobiet”.	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Zważywszy na kwestionowanie przez obrońców oskarżonego M. N. – poprzez zarzuty naruszenia norm postępowania – ustaleń faktycznych przyjętych w zaskarżonym wyroku, sąd odwoławczy dokonał ich korekty na odpowiadające stanowi faktycznemu wynikającemu ze zgromadzonych dowodów. Mając na uwadze wywody zawarte w podsekcji 3.11 niniejszego uzasadnienia, a zarazem nie dokonując zmiany ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego M. N., zmieniono opis czynu przypisanego w punkcie I zaskarżonego wyroku przez skrócenie czasu działania sprawy, a także sprecyzowanie, że polegało ono na udzielaniu pomocy do werbowania kobiet.</p> <p>Nadto, z powodów opisanych w podsekcji 3.12 niniejszego uzasadnienia za względniejszy dla oskarżonego stan prawny uznano ten z dnia 7 czerwca 2010 r., wobec czego wskazano go w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary.</p>	
5.2.2.	Przedmiot i zakres zmiany
Zmiana punktu II w ten sposób, że w kwalifikacji prawnej przyjęto stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., podstawę wymiaru kary uzupełniono o art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r., a orzeczoną karę złagodzano do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka.	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Z powodów opisanych w podsekcji 3.12 niniejszego uzasadnienia za względniejszy dla oskarżonego stan prawny uznano ten z dnia 7 czerwca 2010 r., wobec czego wskazano go w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary.</p> <p>Z przyczyn omówionych w podsekcji 3.12, uznawszy po części racje obrońców oskarżonego M. N. wyrażone w ich apelacji, złagodzano wymierzoną karę do 1 roku</p>	

i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka.	
5.2.3.	Przedmiot i zakres zmiany
<p>Zmiana punktu III w ten sposób, że w opisie czynu, po słowach „za winnego tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadzono następujące: „w styczniu 2005 roku, w C. i innych miejscowościach na terenie Polski oraz w T. (Japonia), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, umieścił w internecie ogłoszenie o pracy w klubach nocnych w T., a potem w rozmowie przedstawił pokrzywdzonej E. S. nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tam pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając ją w błąd co do sposobu świadczenia pracy, jaką miała wykonywać i rzeczywistego jej charakteru, czym udzielił pomocnictwa do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w T. w celu jej seksualnego wykorzystania”, kwalifikację prawną uzupełniono o art. 18 § 3 k.k. oraz przyjęto stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., a podstawę wymiaru kary uzupełniono o art. 19 § 1 k.k. i art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r., zaś orzeczoną karę złagodzono do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka.</p>	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Zważywszy na kwestionowanie przez obrońców oskarżonego M. N. – poprzez zarzuty naruszenia norm postępowania – ustaleń faktycznych przyjętych w zaskarżonym wyroku, sąd odwoławczy dokonał ich korekty na odpowiadające stanowi faktycznemu wynikającemu ze zgromadzonych dowodów. W szczególności uwzględniono, że dowody te pozwalały na przypisanie oskarżonemu jedynie popełnienia przestępstwa pomocnictwa do handlu ludźmi. Mając na uwadze wywody zawarte w podsekcjach 3.5 i 3.9 niniejszego uzasadnienia, a zarazem nie dokonując zmiany ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego M. N., zmieniono opis czynu przypisanego w punkcie III zaskarżonego wyroku przez usunięcie zbędnych i</p>	

wadliwych stylistycznie sformułowań („w warunkach”), a także sprecyzowanie, że działanie sprawcy polegało na udzielaniu pomocy do zwerbowania i zostało popełnione z zamiarem ewentualnym (godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi). Z uwagi na ilość zmian, uznając, że zastępowanie poszczególnych zwrotów prawidłowymi czyniłoby wyrok mało czytelnym, opisano czyn na nowo.

Z powodów opisanych w podsekcji 3.12 niniejszego uzasadnienia za względniejszy dla oskarżonego uznano stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., wobec czego wskazano go w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary.

Zważywszy na przyjętą postać zjawiskową pomocnictwa, kwalifikację prawną uzupełniono o art. 18 § 3 k.k., a uznając, że stanowi ona dodatkową (oprócz przyjętej przez sąd meriti) podstawę prawną do nadzwyczajnego złagodzenia kary, podstawę tę uzupełniono o art. 19 § 1 k.k. i art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r.

Z przyczyn omówionych w podsekcji 3.12, uznawszy po części racje obrońców oskarżonego M. N. wyrażone w ich apelacji, złagodzone wymierzoną karę do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka.

5.2.4.

Przedmiot i zakres zmiany

Zmiana punktu IV w ten sposób, że w opisie czynu, po słowach „za winnego tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadzono następujące: „w listopadzie i grudniu 2005 roku, w C. oraz w A. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, godząc się na popełnienie przez inne osoby przestępstwa handlu ludźmi, przedstawił pokrzywdzonej E. K. (1) w rozmowie nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia w klubie nocnym w A., wprowadzając ją w błąd co do sposobu świadczenia pracy, jaką miała wykonywać i rzeczywistego jej charakteru, czym udzielił pomocnictwa do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym w A. w celu jej seksualnego wykorzystania”, kwalifikację prawną uzupełniono o art. 18 § 3 k.k. oraz przyjęto stan

prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., a podstawę wymiaru kary uzupełniono o art. 19 § 1 k.k. i art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k., przyjmując stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., zaś orzeczoną karę złagodzone do

1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka.

Zwięźle o powodach zmiany

Zważywszy na kwestionowanie przez obrońców oskarżonego M. N. – poprzez zarzuty naruszenia norm postępowania – ustaleń faktycznych przyjętych w zaskarżonym wyroku, sąd odwoławczy dokonał ich korekty na odpowiadające stanowi faktycznemu wynikającemu ze zgromadzonych dowodów. W szczególności uwzględniono, że dowody te pozwalały na przypisanie oskarżonemu jedynie popełnienia przestępstwa pomocnictwa do handlu ludźmi. Mając na uwadze wywody zawarte w podsekcjach 3.4, 3.6 i 3.9 niniejszego uzasadnienia, a zarazem nie dokonując zmiany ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego M. N., zmieniono opis czynu przypisanego w punkcie IV zaskarżonego wyroku przez usunięcie zbędnych i wadliwych stylistycznie („w warunkach”) oraz nieodpowiadających ustaleniom faktycznym („przez ogłoszenie w internecie”) sformułowań, a także przez sprecyzowanie, że działanie sprawcy polegało na udzielaniu pomocy do zwerbowania i zostało popełnione z zamiarem ewentualnym (godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi). Z uwagi na ilość zmian, uznając, że zastępowanie poszczególnych zwrotów prawidłowymi czyniłoby wyrok mało czytelny, opisano czyn na nowo.

Z powodów opisanych w podsekcji 3.12 niniejszego uzasadnienia za względniejszy dla oskarżonego uznano stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., wobec czego wskazano go w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary.

Zważywszy na przyjętą postać zjawiskową pomocnictwa, kwalifikację prawną uzupełniono o art. 18 § 3 k.k., a uznając, że stanowi ona dodatkową (oprócz przyjętej przez sąd meriti) podstawę prawną do nadzwyczajnego złagodzenia kary, podstawę tę uzupełniono o art. 19 § 1 k.k. i art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r.

<p>Z przyczyn omówionych w podsekcji 3.12, uznawszy po części racje obrońców oskarżonego M. N. wyrażone w ich apelacji, złagodzono wymierzoną karę do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 160 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka.</p>	
<p>5.2.5.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>Zmiana punktu V w ten sposób, że uchylono zawarte tam rozstrzygnięcie i na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., biorąc za podstawę karę pozbawienia wolności wymierzoną w punkcie I zaskarżonego wyroku oraz kary pozbawienia wolności i grzywny wymierzone w podpunktach 2.2), 2.3) i 2.4), orzeczono wobec oskarżonego M. N. karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz 456 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka, przy czym na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego.</p> <p>Nadto, zmiana punktu VA w ten sposób, że uchylono zawarte tam rozstrzygnięcie i na mocy art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu M. N. na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 26 czerwca 2010 r. do dnia 8 lutego 2011 r., uznając ją za wykonaną w całości.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Wobec zmiany trzech kar jednostkowych koniecznym stało się orzeczenie na nowo kary łącznej. Zasady, jakimi kierował się Sąd Apelacyjny przy jej wymiarze, szczegółowo omówiono w podsekcji 3.12.</p> <p>Logiczną konsekwencją orzeczenia nowej kary łącznej była potrzeba dokonania na nowo zaliczenia z art. 63 § 1 k.k., po uprzednim uchyleniu rozstrzygnięcia o poprzednim. Dokonano go na poczet kary realnie podlegającej wykonaniu, czyli kary łącznej grzywny.</p>	

5.2.6.	Przedmiot i zakres zmiany
<p>Zmiana:</p> <p>a) punktu VII w ten sposób, że w opisie czynu w miejsce słów „od 2007 roku do grudnia 2008 r.” wprowadzono słowa „od lata 2007 roku do kwietnia 2008 roku”, a w miejsce sformułowania „werbował kobiety” – sformułowanie „udzielał pomocy do werbowania kobiet”, zaś w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary przyjęto stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r.,</p> <p>b) punktu VIII w zakresie czynów polegających na działaniu na szkodę I. K., M. Z., A. S. (1), A. B. i D. Z. w ten sposób, że w opisie czynów, po słowach „za winnego tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadzono następujące:</p> <p>„działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:</p> <ul style="list-style-type: none">- w marcu 2008 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczenie ogłoszenia, a także rozmowy telefoniczne z M. Z. i wiadomości mailowe z pokrzywdzoną I. K., w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, udzielił pomocy do zwerbowania pokrzywdzonej I. K. do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,- w marcu 2008 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczenie ogłoszenia, a także rozmowy telefoniczne i wiadomości mailowe z pokrzywdzoną M. Z., w których podane były nieprawdziwe	

dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, udzielił pomocy do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,

- w kwietniu 2008 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczanie ogłoszenia w internecie, a także rozmowy osobiste, telefoniczne i mailowe z pokrzywdzoną A. S. (1), w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, a także poprzez organizację transportu, udzielił pomocy do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,

- latem 2007 roku, w S. oraz miejscowości A. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez rozmowy z pokrzywdzoną A. B., w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, a także przez organizację transportu, udzielił pomocy do zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym w A. w celu jej seksualnego wykorzystania,

jako kwalifikację prawną każdego z tych czynów przyjmując art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

- latem 2007 roku, w G. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć

oraz uzyskiwanych korzyści, godząc się na popełnienie przez inne ustalone osoby przestępstwa handlu ludźmi, poprzez zamieszczenie ogłoszenia w internecie, a także rozmowy osobiste, telefoniczne i mailowe z pokrzywdzoną D. Z., w których podane były nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia pracy oraz warunkach wynagrodzenia, udzielił pomocy do usiłowania zwerbowania jej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,

jako kwalifikację prawną tego czynu przyjmując art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 22 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.,

uzupełnienie podstawy wymiaru kary o art. 19 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. oraz art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r., a nadto złagodzenie orzeczonej jednej kary do 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka,

c) punktu IX przez uchylenie zawartego tam rozstrzygnięcia i na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności wymierzone w punkcie VII zaskarżonego wyroku oraz w podpunkcie 2.8), orzeczenie wobec oskarżonego K. G. (1) kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, przy czym na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawieszono jej wykonanie na okres próby wynoszący 5 lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego,

d) punktu X przez uchylenie zawartego tam rozstrzygnięcia i na mocy art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczenie oskarżonemu K. G. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny okresu zatrzymania w sprawie od dnia 27 czerwca 2010 r. do dnia 28 czerwca 2010 r., uznając ją za wykonaną w części wynoszącej 4 stawkiienne.

Zwięźle o powodach zmiany

Na wstępie zaznaczyć należy, że poza kwestią przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 253 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 września 2010 r. w miejsce art. 189a § 1 k.k. (o co wnosił prokurator), rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonego K. G. (1) skarżył wyłącznie jego obrońca. Skoro więc nie złożył on wniosku o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, Sąd Apelacyjny nie miał obowiązku odnoszenia się do zarzutów zawartych w jego apelacji, a zarazem nie widział ku temu potrzeby. W tej sytuacji procesowej, w odpowiedzi na wniosek prokuratora dotyczący zmiany wyroku, wystarczające było pisemne przedstawienie motywów, które do niej doprowadziły w zakresie dotyczącym oskarżonego K. G. (1).

Analiza ta będzie zwięzła, głównie ze względu na to, że przedstawione wcześniej w niniejszym uzasadnieniu wywody w kwestii udziału oskarżonych w międzynarodowej zorganizowanej grupie przestępczej (podsekcja 3.11) oraz znamion strony podmiotowej przestępstwa handlu ludźmi, charakteru prawnego werbunku pokrzywdzonych do pracy w lokalach nocnych we W. i związanych z tym wymagań dowodowych (podsekcja 3.9), dotyczyły wszystkich oskarżonych. Stąd, co do zasady wystarczające jest odesłanie do nich.

Z kwestii kluczowych dla wyjaśnienia powodów zmiany wyroku również w odniesieniu do oskarżonego K. G. (1) przypomnieć należy (szerzej w podsekcji 3.9), że skoro strona podmiotowa przestępstwa handlu ludźmi wymaga działania z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, oskarżonemu udowodnić należało nie tylko to, że każdą z osobną pokrzywdzoną zwerbował za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do warunków pracy w lokalach nocnych we W., ale nadto, że zwerbowania i wprowadzenia w błąd dokonał w celu jej seksualnego wykorzystania, czyli również mając pełną wiedzę o tym, że ono tam nastąpi. Samoistnym dowodem na to nie były billingi połączeń telefonicznych między oskarżonym K. G. (1) a innymi oskarżonymi lub pokrzywdzonymi. Wbrew wywodom sądu I instancji, który w tej mierze skoncentrował się wyłącznie na pokrzywdzonej A. S. (1) (str. 23 uzasadnienia), nie przemawiały za tym również dowody ze źródeł osobowych.

Przypomnieć bowiem należy, że z zeznań świadków B. S. (k. 1217) i częściowo A. S. (1) (k. 1186-1187) wynikało, iż w kwietniu 2008 roku po pierwszym dniu pracy

pokrzywdzona A. S. (1) zadzwoniła do swego męża, informując go, że ta praca to blef i prosząc o jej zabranie. W związku z tym B. S. skontaktował się telefonicznie z oskarżonym K. G. (1), domagając się, aby wyciągnął jego żonę z tamtego miejsca. Dzwonił dwukrotnie z pretensjami, dlaczego żona nie pracuje jako barmanka, lecz jako hostessa – jej praca polegała na tym, że miała namawiać klientów do picia drinków. Z wykazu billingów dotyczących pomocy w zwerbowaniu A. S. (1) (k. 1718-1718v) wynika, że przeprowadzono następujące połączenia: 4 od A. S. (1) do K. G. (1) (03.07.2007, 31.03.2008 r. i dwa w dniu 07.04.2008), 35 od K. G. (1) do A. S. (1) (14.06.2007–21.04.2008), 11 od A. S. (1) do M. D. (09.04.2008-18.04.2008) oraz 6 od M. D. do A. S. (1) (09.04.2008-18.04.2008). Zważywszy, że ostatnie kontakty telefoniczne oskarżonego z pokrzywdzoną miały miejsce w dniu 21 kwietnia 2008 r., należało przyjąć, że opisane wyżej rozmowy telefoniczne B. S. z oskarżonym K. G. (1) przeprowadzone zostały najpóźniej w tej dacie, czyli w kwietniu 2008 roku. Zatem, w oparciu o istniejące dowody dopiero od tego czasu można było wykazać oskarżonemu K. G. (1), że wiedział, jakie warunki panowały w lokalu (...) w C., gdzie zasadniczo werbowano z jego pomocą kobiety. Podkreślić należy, że nie pozwalało to na udowodnienie oskarżonemu wiedzy o tych warunkach w czasie przypisanych mu działań werbunkowych podjętych wobec pokrzywdzonych, gdyż A. S. (1) była ostatnią zwerbowaną przez oskarżonego K. G. (1) kobietą, co zresztą podkreślono w apelacji jej obrońcy. Tym samym, oskarżonemu nie sposób było przypisać popełnienia przestępstw handlu ludźmi z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, wobec czego rozstrzygnięcie z punktu VIII zaskarżonego wyroku nie mogło się ostać.

Jednak, jak wykazano w podsekcji 3.9 niniejszego uzasadnienia, zebrany materiał dowodowy wskazywał na działanie oskarżonych, w tym K. G. (1), z zamiarem ewentualnym. W takim przypadku wprowadzenie w błąd polegało na tym, że oskarżony jako pośrednik, przedstawiając pokrzywdzonym w różny sposób obiektywnie nieprawdziwe dane o warunkach pracy, zatajał przed nimi lub wprost zaprzeczał, że praca ta miałaby polegać na świadczeniu usług seksualnych, przy uświadomieniu sobie, że prawdopodobnie może je obejmować i równoczesnym niesprawdzeniu, czy tak jest. Tak właśnie działał oskarżony K. G. (1), który wyjaśnił wszak, że nie znał warunków pracy w klubie w A. (k. 2306v), ani w C. (k. 2307v, 2346), a mimo to pomagał w werbunku do tych miejsc, informując, że

będzie to tylko praca w charakterze hostessy. Z tego względu konieczna była istotna zmiana opisu czynów przypisanych oskarżonemu.

Za pożądane uznano nadto przemodelowanie tych opisów w taki sposób, aby w pełni odpowiadały zastosowanej wszak trafnie przez sąd I instancji konstrukcji ciągu przestępstw. Zauważyć bowiem trzeba, że w ujęciu przyjętym w zaskarżonym wyroku ciąg ów opisano w ten sposób, że po obszernej części wspólnej opisu wydzielono fragmenty charakterystyczne dla działań podjętych na szkodę poszczególnych pokrzywdzonych, podając w nich tylko dane ofiary, czas, miejsce i cel działania. Zabieg ten przypominał niepoprawny (i trafnie skrytykowany przez sąd I instancji) opis z aktu oskarżenia, w którym wadliwie zarzucono oskarżonemu popełnienie czynu ciągłego. W szczególności, zbiorczo w odniesieniu do wszystkich pokrzywdzonych przywołano znamiona czasownikowe (konkretne sposoby werbowania oraz organizowanie transportu), gdy tymczasem poczynione w oparciu o materiał dowodowy ustalenia faktyczne wskazywały, że znamiona te nieco różniły się w stosunku do poszczególnych kobiet. Podkreślić należy, że brak jakichkolwiek powodów, aby opis przestępstwa pozostającego w ciągu z innymi, miał być bardziej szczątkowy od pojedynczego przestępstwa popełnionego przez sprawcę. Każde przestępstwo powinno być ujęte w wyroku skazującym tak, aby jego opis odpowiadał znamionom z ustawy karnej (vide art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.). Niejako przy okazji korekty opisu czynów Sąd Apelacyjny wyeliminował zwrot „z wykorzystaniem takiej samej sposobności”, który przecież nie występował na gruncie art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu z okresu przyjętego w zaskarżonym wyroku. Dokonano też prawidłowego przywołania art. 91 § 1 k.k. w podstawie wymiaru kary zamiast w kwalifikacji prawnej, gdzie wadliwie wprowadził go sąd meriti. Wreszcie, każde z tak opisanych przestępstw popełnionych na szkodę I. K., M. Z., A. S. (1), A. B. zakwalifikowano wyraźnie z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., a popełnione na szkodę D. Z. w postaci usiłowania z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 22 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Z powodów analogicznych do opisanych w podsekcji 3.12 niniejszego uzasadnienia w odniesieniu do oskarżonego M. N., za względniejszy dla oskarżonego K. G. (1) uznano stan prawny z dnia 7 czerwca 2010 r., wobec czego wskazano go w kwalifikacji prawnej i podstawie wymiaru kary.

Zważywszy na przyjętą postać zjawiskową pomocnictwa, stanowiącą podstawę prawną do nadzwyczajnego złagodzenia kary, podstawę tę uzupełniono o art. 19 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. oraz art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wedle stanu prawnego z dnia 7 czerwca 2010 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w stosunku do działań podjętych na szkodę pokrzywdzonej W. S. nie było przesłanek nie tylko do przypisania oskarżonemu K. G. (1) sprawstwa, ale i pomocnictwa do handlu ludźmi. W tym zakresie sąd odwoławczy nie podzielił bowiem w pełni oceny zeznań świadka W.S. przeprowadzonej przez sąd I instancji, a w efekcie i dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych.

Przypomnieć należy, iż sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadka W.S. (str. 16 uzasadnienia), w szczególności, że została zwerbowana i oszukana przez oskarżonego K. G. (1) (str. 19 uzasadnienia). Argumentacji sądu meriti wskazanej na poparcie tej oceny sąd odwoławczy nie podzielił.

Po pierwsze, jako argument za werbowaniem do pracy m.in. W. S. wskazano, że oskarżony K. G. (1) w okresie od listopada 2007 roku do kwietnia 2008 roku wykonał szereg sms-ów i połączeń telefonicznych z różnymi osobami (str. 14 uzasadnienia). Tymczasem, analiza k. 1714v-1717, zawierających owe połączenia, przekonuje, że żadnego z nich oskarżony nie nawiązał z pokrzywdzoną W.S..

Po drugie i istotniejsze, kluczowym argumentem mającym przemawiać za oszustwem ze strony oskarżonego K. G. (1) miało być to, iż W. S. zatrudniając się razem z A. S. (3) otrzymały informacje, że warunki pracy załatwionej przez oskarżonego K. G. (1) są takie same jak w C. (str. 19 uzasadnienia). W ocenie Sądu Apelacyjnego bliższe przyjrzenie się zeznaniom W. S. wskazywało, że zachodziła w tym zakresie istotna różnica. Warunki pracy w lokalu w C. znała bowiem tylko A. S. (3), która nie tylko, że zeznała, iż wszystko było tam w porządku (k. 5284-5285), ale wprowadziła w błąd pokrzywdzoną W. S.. Z zeznań tej

ostatniej (k. 1124v-1130) wynikało wszak, że A. S. (3), wróciwszy z pracy w klubie we Włoszech, do którego pojechała namówiona przez oskarżonego K. G. (1), na pytania W. S. „co to za praca” udzielała wymijających odpowiedzi. Podała najpierw, że „wiele by o tym mówić”, a potem, że czasami klienci wychodzili z pracującymi tam dziewczynami na kolację, a za takie wyjście klient miał zapłacić dziewczynie, a ta połowę kwoty oddawała szefowi (k. 1125). A. S. (3) nie mówiła jednak, czym owe kolacje miały się kończyć, a W. S. nie dopytywała. Co istotne w kontekście rozważań nad wprowadzeniem w błąd pokrzywdzonej, po powrocie do Polski to A. S. (3) zadzwoniła do oskarżonego K. G. (1), zgłaszając chęć ponownego wyjazdu, ale do innej miejscowości niż C., zaznaczając, że pojedzie z nią koleżanka (czyli W. S.). Z zeznań tej ostatniej wynikało, że oskarżony zażyczył sobie zdjęć W. S. oraz powiedział, że będą pracować w lokalu w A. we Włoszech, a „praca miała mieć ten sam charakter jak pracowała wcześniej A.” (k. 1126). W ocenie Sądu Apelacyjnego, bazując na ustaleniach co do sposobu funkcjonowania lokalu (...) w C., A. S. (3) wychodząc z niego na kolację z klientami, wiedziała, że praca w kolejnym klubie będzie również polegała na świadczeniu usług seksualnych. Z kolei oskarżony K. G. (1), udzielając takiej informacji, jaką przekazał, mógł zakładać, że kwestia ta jest jasna. W tym bowiem przypadku, to A. S. (3) wprowadziła w błąd pokrzywdzoną co do warunków pracy, a nie oskarżony K. G. (1).

Na marginesie zauważyć warto, że Sąd Okręgowy w punkcie VIII zaskarżonego wyroku przypisał oskarżonemu, że usiłował zwerbować W.S. w styczniu 2008 roku, a przecież – co wynikało z jej zeznań – wtedy K. G. (1) nie podjął wobec pokrzywdzonej żadnych działań oraz nie kontaktował się z nią, lecz z A. S. (3), która wówczas miała jechać sama, co zresztą uczyniła (k. 1124v-1125).

Wobec niewyczerpania przez oskarżonego K. G. (1) w stosunku do pokrzywdzonej W. S. wszystkich znamion przestępstwa handlu ludźmi (brak charakterystycznego sposobu zwerbowania, w szczególności przez wprowadzenie w błąd), na mocy art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. konieczne stało się w tym zakresie uniewinnienie oskarżonego, a w konsekwencji obciążenie kosztami postępowania w tej części Skarbu Państwa.

Przechodząc do kwestii wymiaru kary, sąd odwoławczy zaznacza, że miał na uwadze, iż w apelacji obrońcy oskarżonego K. G. (1) nie podniesiono zarzutów odnośnie rozstrzygnięcia o karze. Jednak, zważywszy na całość tej apelacji, która z uwagi na jej zakres (co do winy), była zwrócona przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.), czyli również przeciwko rozstrzygnięciu o karze (art. 447 § 2 k.p.k.), analiza również tego zagadnienia była konieczna.

Zważywszy, że przypisanych prawomocnie oskarżonemu K. G. (1) przestępstw układających się w ciąg było pięć (w tym jedno usiłowanie), a nie sześć – jak w wyroku sądu I instancji – konieczne stało się wymierzenie łagodniejszej kary. Za taką reakcją przemawiało również potraktowanie czynów przypisanych oskarżonemu jako pomocnictwa do zbrodni, co wobec znacząco niższego zarówno stopnia ich społecznej szkodliwości, jak i stopnia zawinienia, uzasadniało zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Nie tracąc z pola widzenia okoliczności obciążających przywołanych przez sąd meriti (działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i charakteru naruszonego dobra) należało dostrzec, że były one charakterystyczne dla czynów przypisanych oskarżonemu, a więc pośrednio zostały już uwzględnione przez ustawodawcę. Z kolei karalnych zachowań oskarżonego było mniej niż ustalił sąd I instancji oraz przypadały one w znacznie krótszym czasie (od lata 2007 roku do kwietnia 2008 roku). Niewątpliwie natomiast na korzyść oskarżonego przemawiały jego właściwości i warunki osobiste, skoro był i jest osobą niekaraną (k. 6644), prowadzącą ustabilizowane życie rodzinne, a także – jako wieloletni urzędnik – zawodowe.

Powyższe okoliczności, na czele z pomocnictwem, a nie sprawstwem, do przestępstw handlu ludźmi, uwzględnione przez pryzmat dyrektyw wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., uzasadniały złagodzenie oskarżonemu K. G. (1) – w stosunku do wymierzonej w zaskarżonym wyroku – kary za ciąg przestępstw do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka. Orzekając karę grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k., sąd odwoławczy miał na uwadze, że wszystkie wymienione czyny dokonano w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (choćby przez inne osoby). Ustalając

wysokość stawki dziennej uwzględniono sytuację majątkową i możliwości zarobkowe oskarżonego, który pracując, osiąga systematyczne dochody.

Wobec zmiany jednej z kar jednostkowych koniecznym stało się orzeczenie na nowo kary łącznej. Orzekając ją, Sąd Apelacyjny miał na uwadze podobieństwo między przypisanymi przestępstwami, gdyż to w ramach udziału w zorganizowanej grupie przestępczej (z punktu VII) oskarżony popełnił ciąg przestępstw (z punktu VIII). Z drugiej strony, zważywszy na znaczny stopień społecznej szkodliwości wymienionych czynów, nie sposób było orzec takiej kary łącznej, która pochłonęłaby orzeczone za nie kary. Doprowadziłoby to bowiem do bezkarności sprawcy za owe przestępstwa.

Z powyższych względów sąd odwoławczy zastosował zasadę asperacji, ale zbliżoną do zasady absorpcji. Spowodowało to orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wysokości 2 lat pozbawienia wolności. Przy jej wymiarze Sąd Apelacyjny miał na względzie omówione wyżej cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć wobec skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 85a k.k.).

Zważywszy na bazowanie na stanie prawnym względniejszym dla oskarżonego, to jest z dnia 7 czerwca 2010 r., a tym samym priorytet kar wolnościowych i wymiar orzeczonej kary łącznej, rozważono możliwość jej warunkowego zawieszenia.

Sąd Apelacyjny uznał taką potrzebę, dochodząc do przekonania, że przemawiają za tym – uwzględnione przez pryzmat dyrektywy prewencji indywidualnej – właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także jego postawa i zachowanie się po popełnieniu przestępstw. Wzięto też pod uwagę, że rola oskarżonego K. G. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej, choć istotna, nie była kluczowa, gdyż byli również inni pomagający organizatorom procederu werbować kobiety do lokali nocnych. Nadto, oskarżonemu dotychczas przypisano jedynie kilka przestępstw popełnionych w takiej grupie.

Pewne znaczenie dla wymiaru kary łącznej miał również aspekt tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, wynikający z orzeczenia wobec oskarżonej M. D. kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Z powyższych względów, na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej oskarżonemu K. G. (1) kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego. Wyznaczając maksymalny okres próby, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż z uwagi na znaczny stopień bezprawia zawarty w czynach oskarżonego, jest on konieczny do zweryfikowania pozytywnej prognozy jego zachowania. Sąd uznał ponadto, że wychowawcze, zapobiegawcze oraz represyjne cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej zostaną osiągnięte w warunkach nieizolacyjnych. Orzeczenie dozoru kuratora było obligatoryjne.

Logiczną konsekwencją orzeczenia nowej kary łącznej była potrzeba dokonania na nowo zaliczenia z art. 63 § 1 k.k., po uprzednim uchyleniu rozstrzygnięcia o poprzednim. Dokonano go na poczet kary realnie podlegającej wykonaniu, czyli kary grzywny.

5.2.7.

Przedmiot i zakres zmiany

5.2.7

Zmiana w ten sposób, że:

a) w punkcie XII w opisie czynu, po słowach „za winną tego, że”, w miejsce zawartego tam sformułowania wprowadzono następujące: „działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:

- w grudniu 2008 roku w D. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, udzieliła pokrzywdzonej B. A. informacji co do możliwości transportu oraz warunków świadczonej pracy, w których były podane nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tej pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając B. A. w błąd co do warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, przez co udzieliła pomocy do zwerbowania

pokrzywdzonej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,

- w grudniu 2008 roku, w D. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, udzieliła pokrzywdzonej I. B. (1) informacji co do możliwości transportu oraz warunków świadczonej pracy, w których były podane nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tej pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając I. B. (1) w błąd co do warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, przez co udzieliła pomocy do zwerbowania pokrzywdzonej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania,

- w kwietniu 2008 roku, w D. oraz w C. (Republika Włoska), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przedsięwzięć oraz uzyskiwanych korzyści, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i osobistych, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, udzieliła pokrzywdzonej A. S. (1) informacji co do możliwości transportu oraz warunków świadczonej pracy, w których były podane nieprawdziwe dane o charakterze i sposobie świadczenia tej pracy oraz warunkach wynagrodzenia, wprowadzając A. S. (1) w błąd co do warunków i rodzaju oferowanej pracy oraz płacy, przez co udzieliła pomocy do zwerbowania pokrzywdzonej do pracy w charakterze hostessy w klubie nocnym (...) w C. w celu jej seksualnego wykorzystania”,

jako kwalifikację prawną każdego z tych czynów przyjęto art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 września 2010 r. w zw.

z art. 4 § 1 k.k., a podstawę wymiaru kary uzupełniono o art. 60 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k.,

b) w punkcie XIII jako podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjęto art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k.

Zwiąźle o powodach zmiany

Mimo nietrafności postawionych przez obrońcę oskarżonej M. D. zarzutów, zakwestionowanie ustaleń faktycznych – wobec dostrzeżenia ich nieprecyzyjności – umożliwiło sądowi odwoławczemu ich korektę. Podobnie jak w przypadku czynów przypisanych oskarżonemu K. G. (1), z przyczyn opisanych w podsekcji 5.2.5 niniejszego uzasadnienia, za pożądane uznano przemodelowanie opisów czynów w taki sposób, aby w pełni odpowiadały zastosowanej wszak trafnie przez sąd I instancji konstrukcji ciągu przestępstw. Zauważyć trzeba, że w ujęciu przyjętym w zaskarżonym wyroku ciąg ów opisano w ten sposób, że po obszernej części wspólnej opisu wydzielono fragmenty charakterystyczne dla działań podjętych na szkodę poszczególnych pokrzywdzonych, podając w nich tylko dane ofiary i czas działania. Zabieg ten przypominał niepoprawny (i trafnie skrytykowany przez sąd I instancji) opis z aktu oskarżenia, w którym wadliwie zarzucono oskarżonej popełnienie czynu ciągłego. Niejako przy okazji korekty opisu czynów Sąd Apelacyjny wyeliminował zwrot „z wykorzystaniem takiej samej sposobności”, który przecież nie występował na gruncie art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu z okresu przyjętego w zaskarżonym wyroku. Dokonano też prawidłowego przywołania art. 91 § 1 k.k. w podstawie wymiaru kary zamiast w podstawie skazania, gdzie wadliwie wprowadził go sąd meriti. Wreszcie, każde z tak opisanych przestępstw popełnionych na szkodę B. A., I. B. (1) i A. S. (1) zakwalifikowano wyraźnie z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym dnia 7 września 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Zważywszy zastosowanie przez sąd I instancji nadzwyczajnego złagodzenia kary, podstawę prawną jej wymiaru uzupełniono o art. 60 § 1 k.k., który pominięto w zaskarżonym wyroku.

Wreszcie, zważywszy, że w przyjętej w punkcie XIII zaskarżonego wyroku podstawie prawnej rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania wobec oskarżonej kary łącznej pozbawienia wolności – mimo odwołania się do stanu prawnego obowiązującego dnia 7 września 2010 r. – pominięto dwa paragrafy artykułu 60 k.k. oraz wadliwie wskazano art. 70 § 1 pkt 1 k.k., konieczne było dokonanie korekty również tutaj. Za podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjęto art. 69 § 1,

2 i 3 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k., gdyż taka cechowała w owym czasie warunkowe zawieszenie wykonania kary wobec sprawców, którzy z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, a do nich należała oskarżona M. D..

1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		

1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
4.	<p>Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonych od kosztów sądowych, czy to z uwagi na sytuację majątkową, czy na zasady słuszności. Oskarżeni pracują oraz mają możliwości zarobkowe, a więc mogą koszty uiścić. Zauważyć także należy, że w apelacjach nie podniesiono wprost jakichkolwiek zarzutów co do tej kwestii.</p> <p>Opierając się na regule z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k. wobec wszystkich oskarżonych w odniesieniu do wydatków, a także w oparciu o art. 10 ust. 1 w zw. z art. 6 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych – w stosunku do oskarżonych M. N. i K. G. (1), a także art. 8 w zw. z art. 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych – w stosunku do oskarżonej M. D., Sąd Apelacyjny zasądził od oskarżonych M. N., K. G. (1) i M. D. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwotach po 6,66 zł oraz opłaty: od oskarżonej M. D. za postępowanie odwoławcze w kwocie 300 zł, a od oskarżonych M. N. i K. G. (1) za obie instancje w kwotach po 400 zł, zwalniając ich na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od pozostałej części opłat. Zwolnienie to nastąpiło z odwołaniem do zasad słuszności, gdyż w zaskarżonym wyroku zasądzono od oskarżonych M. N. i K. G. (1) tytułem opłat również kwoty po 400 zł, a wskutek wyroku Sądu Apelacyjnego, mimo obniżenia kar zasadniczych, potencjalne opłaty (z uwagi na wymiar grzywien) byłyby wyższe.</p> <p>Na wydatki postępowania odwoławczego złożyła się kwota 20 zł stanowiąca ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w każdej instancji (§ 1</p>

	rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa postępowaniu karnym, tj. Dz.U.2013.663).
7. PODPIS	
SSA Marcin Ciepiela SSA Wiesław Kosowski SSA Grzegorz Wątroba	

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	VI		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana

1.12. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	II, III, IV, VIII i XII		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

1.13. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	obrońcy oskarżonego M. N.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	I, II, III, IV, V i VI		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.14. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	4		
Podmiot wnoszący apelację	obrońcy oskarżonej M. D.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	XII i XIII		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana